

POGODA

Dzisiaj będzie częściowo pochmurnie z najwyższą temperaturą do 69 F (20.5 C), wiatry południowe i pld. wschodnie z prędkością od 10 do 18 mil na godz.
Jutro pochmurnie, możliwość przelotnych deszczy, temperatura do 63 F (17 C).
Wschód słońca o godz. 7:08 rano, zachód o godz. 6:02 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 20 października — Ireny.
Jutro wtorek, 21 października — Urszuli.
Pojutrze środa, 22 października — Filipa.

No. 204 Rok (Vol.) LXXIX

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 20 Października (October 20), 1986

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

99 KONGRES U.S. ZAKOŃCZYŁ OBRADY

Ustawa Imigracyjna Zatwierdzona

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * "Gest dobrej woli" (str. 4)
- * Nagrody Nobla z chemii (str. 2)
- * O ciekawym wieczorze dyskusyjnym Studium Spraw Polskich (str. 3)
- * Kronika Harcerska (str. 2)
- * Better English (str. 5)
- * Z wyborów w SPK Kolo 53 (str. 3)
- * Tymczasowa Rada "Solidarności" w oczach Urbana" (str. 4)
- * Wiadomości sportowe (str. 5)
- * Hojne dotacje Gr. 2514 ZNP, Tow. Giewont (str. 3)

Amnestia Dla Wielu "Nielegalnych"

Kary Dla Pracodawców Zatrudniających Osoby Bez Prawa Stałego Pobytu w U.S.

Washington. (NYT, CT, ST) — Ustawa imigracyjna została zatwierdzona przez obie Izby Kongresu Stanów Zjednoczonych. W piątek wieczorem, mimo filibusterki prowadzonej przez sen D'Amato przeciw wstrzymaniu produkcji samolotu — sprawa dotyczyła wydatków rządowych — doszło do głosowania nad ustawą imigracyjną i zatwierdzona została ona większością 63 do 24 głosów. W tym obaj senatorowie z Illinois: Simon i Dixon poparli ustawę.

Zasadniczo w myśl przepisów Stanów Zjednoczonych, ustawa imigracyjna stanie się prawem wtedy, gdy podpisze ją prezydent Reagan, ale już teraz wiemy z całą pewnością, że Prezydent podpisze ustawę w najbliższych dniach, dlatego postaramy się przekazać naszym Czytelnikom

(Ciąg dalszy na str. 6-7)



NOWY YORK — Rockefeller Center — na pierwszym planie rzeźba Prometeusza, dłuta Paula Manship.

Walka o Duszę Narodu

Wielu wśród nas, powołując się na doniesienia prasy amerykańskiej o zwolnieniu wszystkich więźniów politycznych w PRL, doszło do wniosku, że Komitet Pomocy Obrońcom Praw Ludzkich i Obywatelskich w Polsce przy Kongresie Polonii Amerykańskiej stracił rację bytu i powinien zawiesić swą działalność. Prasa amerykańska, powtarzając kłamstwa reżimu Jaruzelskiego, wprowadza czytelników w błąd. Wiemy przecież, że ponad 200 działaczy opozycyjnych pozostaje w więzieniach.

Pogróżki reżimu pod adresem niektórych działaczy, dopiero co zwolnionych z więzień, przypominają poprzednie "amnestie" po których więźniowie szybko wypełnili się działaczami opozycji. Nie ludźmy się, że tym razem będzie inaczej.

Powinniśmy pamiętać, że dla zwolnionych z więzienia zwykle nie ma pracy. Klika zaprzalców, sprawująca władzę nad narodem z łaski Moskwy, ma do dyspozycji nie tylko aparat administracyjny i bezpieczeństwa, lecz także gospodarkę narodową. Decyduje nie tylko o uwieszeniu obywatela i jego zwolnieniu, lecz także o przyjęciu lub nie przyjęciu go do pracy, przyznaniu lub nie przyznaniu mu mieszkania. Pomoc rodzinom więźniów politycznych i b. więźniom jest w dalszym ciągu niezbędna.

Nasi bracia i siostry oraz ich dzieci są w potrzebie. Pomagają im obcy. Czy wśród pomagających ma zabraknąć ludzi wywodzących się z Waszyngtonu i Niemna?

Jak długo Polską rządzią prokonsulowie Moskwy, tak długo patriotów będą wypełniać więzienia. Naród nie może przerwać pokojowej walki o rozszerzenie marginesu wolności aż do zdobycia prawa do decydowania o swoim losie. Rezygnacja z walki o wolność spowodowałaby powolne zatracenie odrębności duchowej, moralnej i politycznej od zaborcy. Mamy już (na szczęście jeszcze nie wielu) Polaków, mówiących żargonem polskim, ale myślących kategoriami niepolскими, lecz narzuconej narodowi siłą obcej kultury.

Sowietyzacji (która robi postępy, choć nie chcemy tego przyznać) przeciwstawia się Kościół. Ma on jednak ograniczony zasięg, ponieważ nie może wkraczać w dziedzinę polityki.

Prezydent Podpisze Ustawę Podatkową

Washington (CT) — Rzecznik Białego Domu, Larry Speakes poinformował, że prezydent Reagan podpisze w środę ustawę o reformie podatkowej.

Przypuszcza się, że podpisanie ustawy, która jest zwycięstwem politycznym Reagana, będzie miało uroczysty charakter.

Ustawa wejdzie całkowicie w życie w roku 1988.

Złote Jednodolarówki
Nowy Jork (UPI) — Po raz pierwszy od ponad pięćdziesięciu lat wybite zostały w USA złote monety. Każda z nich będzie miała nominalną wartość jednego dolara.
Jej cena zależy będzie jednak od wagi. Wypuszczone zostaną monety o wadze: jednej, pół, ćwierć i jednej dziesiątej uncji.
Cena złota wynosi obecnie ok. \$425 za uncję.

W 30-tą Rocznicę Powstania Węgierskiego

Warszawa (NYT) — W sobotę, 18 października w Warszawie, Pradze, Berlinie i Budapeszcie ukazała się podpisana przez 122 osoby znane osoby, proklamacja w której mówi o Powstaniu Węgierskie 1956 roku stanowi ich wspólny dowód i inspirację.

Proklamację podpisali przedstawiciele Karty 77 z Czechosłowacji, "Solidarności" z Polski, aktywiści na rzecz pokoju i obrony praw ludzkich z Czechosłowacji i NRD, oraz robotnicy, naukowcy i pisarze węgierscy. Deklaracja zaczyna się od słów "23 października 1956 roku robotnicy, studenci i żołnierze dokonali szturm na budynek radiostacji w Budapeszcie, ponieważ dosyć mieli już podawanych oficjalnie kłamstw i w nadziei, że usłyszą wreszcie prawdę i dadzą wyraz swoim żądaniom. (...) Zniszczyli oni pomnik Stalina, jak i zaufanie reżimu, który nazywał sam siebie dyktaturą proletariatu. Walki do wiodły, że to czego rzeczywiście Węgrzy chcieli to: niezależność, demokracja i neutralność. Chcieli oni żyć w spokoju w wolnym i uczciwym społeczeństwie."

Stanowisko mówi, że zarówno "Rewolucja Węgierska, jak Powstanie Berlińskie, Praska Wiosna czy "Solidarność," zgniecione zostały bądź przez sowiecką interwencję bądź przez własny zbrojny gwałt. (...) Choć przez ostatnie 30 lat dla wielu życie stało się łatwiejsze i niektórzy ludzie głoszą prawdę bez wtrącania ich za to do więzień, to jednak podstawowe żądania rewolucjonistów nie zostały jeszcze spełnione. (...)

Wyrażamy wspólną determinację walki o demokrację w naszych krajach, pluralizm na zasadach samorządowych, pokojowe zjednoczenie podzielonej Europy, jej demokratyczną integrację i prawa wszystkich mniejszości.

Deklarację podpisało 54 Węgrów, 28 Polaków, 24 Czechów i Słowaków oraz 16 Niemców z NRD. Nie znalazło się pod nią ani jedno nazwisko Bułgara, czy Rumuna, ponieważ nie istnieje w tych krajach zorganizowana opozycja.

Wśród Węgrów którzy podpisali dokument są: pisarze — Janos Kis, Gaspar Miklos Tamas, Istvan Eorsi, Sandor Racz, który zanim wtrącony został do więzienia przez wiele miesięcy pertraktował, jako reprezentant robotniczy z nowo utworzonym przez Sowietów rządem Kadara. Czy Laszlo Rajk, syn powieszony przez Sowietów w 1956 roku ministra spraw zagranicznych.

Wśród przedstawicieli Czechosłowacji widnieją nazwiska: Vaclava Havela, Jiri Hajeka — byłego ministra spraw zagranicznych, księdza Vaclava Maly i uważającego się za trockistę, najczęściej aresztowanego członka Karty 77 Petera Uhla.

Wśród Polaków są m. in. Adam Michnik, Klemens Szaniawski, Zbigniew Janas, Marek Edelman i Leszek Moczulski.

Budżet Imigranci i Narkotyki

Najpoważniejszymi Sprawami Ostatnich Dni Obrad

Pożegnanie T. O'Neill'a
Washington (NYT, CT, ST) — Dopiero w sobotę wieczorem mogli — zgodnie z obowiązującymi zasadami — ustawodawcy 99 Kongresu Stanów Zjednoczonych zawiadomić oficjalnie Prezydenta, że obrady 99 Kongresu zostały zakończone. Tym razem opóźniono zakończenie obrad o całe dwa tygodnie, bo planowano, że 99 Kongres zakończy się na początku października, tj. 3.

Nie mniej w ostatnich kilku dniach przed odroczeniem sesji podjęto cały szereg niezmiernie ważnych decyzji odnośnie przyszłości kraju. Ustawodawcy z dużym zniecierpliwieniem czekali na zakończenie obrad spiesząc się do swych okręgów, aby prowadzić kampanie przed zbliżającymi się wyborami (4 listopada). Zakończenie załatwiania najważniejszych spraw utrudniały kontrowersje, szczególnie w takich sprawach jak: wydatkowanie funduszy na pewne przedsięwzięcia

(Ciąg dalszy na str. 6-7)

Moskwa Wydała Pięciu Dyplomatów USA

Moskwa (CT) — W niedzielę Związek Sowiecki wydał pięciu amerykańskich dyplomatów.

Przedstawiciel Kremla powiedział to wydarzenie, że wcześniejszą decyzją Washingtonu o usunięciu z USA dwudziestu pięciu pracowników misji sowieckiej przy ONZ.

W Washingtonie, sekretarz stanu George Shultz zapowiedział oficjalny protest.

Wiadomość o wydaleniu z Moskwy czterech dyplomatów amerykańskich i jednego z Leningradu została podana przez agencję TASS. Agencja podała, iż ministerstwo spraw zagranicznych uważa, że wspomniana piątka uprawiała "nieodzwoloną działalność", jak określa w ZSSR łagodnie szpiegostwo.

Wydaleni zostali: Jack Roberts, pracownik konsulatu USA w Leningradzie, oraz czterech pracowników ambasad w Moskwie, William Norville, pierwszy sekretarz, Charles Ehrenfried, trzeci sekretarz, oraz Gary Lonnquist i David Harris.

TASS nie wspomniała ani słowem o wydaleniu sowieckich dyplomatów z USA, lecz rzecznik Georgij Arbatow dał do zrozumienia, iż decyzja Moskwy jest odwetem.

Shultz powiedział w programie NBC "Meet the Press", że decyzja w sprawie ewentualnych akcji amerykańskich należy do prezydenta Reagana.

Ani sekretarz stanu, ani szef sztabu Białego Domu Donald Reagan, który również wystąpił w tym samym programie, nie powiedzieli nic na temat ewentualnych posunięć Washingtonu.

Agencja TASS nie poinformowała do kiedy dyplomaci amerykańscy muszą opuścić Związek Sowiecki.

Obowiązek Wiz

Od 15 bm. w życie wszedł obowiązek posiadania wiz wjazdowych do W. Brytanii przez przyjeżdżających na pobyt czasowy obywateli Indii, Pakistanu i Bangladeszu. Ujawnione w ub. miesiącu plany wprowadzenia wiz wywołały sprzeciw organizacji mniejszości etnicznych w W. Brytanii.

Druga Rocznic Śmierci Ks. Popiełuszki

Gdańsk (UPI) — Lech Wałęsa wraz z 5 tysiącami wiernych uczestniczył w niedzielę we Mszy św., przypadającej w drugą rocznicę zamordowania ks. Jerzego Popiełuszki.

Ks. Henryk Jankowski, który odprawiał nabożeństwo, powiedział w kazaniu, że śmierć Księdza Jerzego "zaowocuje zgodę narodową". Powiedział on, że "był to narodowy dramat, w którym brali udział nie tylko mordercy z tajnej policji, ale cały naród".

Msze św w intencji ojczyzny, jakie w każdym miesiącu odprawiał w kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie ks. Popiełuszko, ścigały tysiące wiernych. W odważnych kazaniach potępiał zamordowany Ksiądz represje, upominał się o przestrzeganie praw ludzkich i wskazywał na "Solidarność".

Za swoją działalność został on przed dwoma laty uprowadzony przez trzech tajnych funkcjonariuszy SB, bity, a następnie wrzucony do Wisły, skąd zwłoki jego wyłowiono po 11 dniach. Sprawcom śmierci bohaterskiego Księdza zmniejszono w ub. tygodniu kary więzienia.

Kolejna Zgoda Na Wyjazd z ZSSR

Moskwa (CT) — Władze sowieckie wydały decyzję zezwalającą Wiktorowi Fleurowowi i jego rodzinie na emigrację do Izraela.

Fleurow stwierdził, że sowiecka agencja wizowa udzieliła mu zgody na wyjazd, "jednak potrzebuje jeszcze około dwóch tygodni na skompletowanie wszystkich dokumentów potrzebnych do wystawienia paszportu i biletu".

"Cieszę się, że będę mogła pomóc bratu" — powiedziała pani Fleurow.

Brat pani Fleurow, Michail Szirman jest biochemikiem od wielu lat mieszkającym w Izraelu. Ciępi na leukemię i jego siostra ma być dawcą szpiku kostnego, co przedłuży pacjentowi życie.

Szirman w ostatnią niedzielę wyjechał do Islandii, gdzie odbywało się spotkanie na szczycie, by wyrzucić presję na władze sowieckie, by wypuściły siostrę i jej rodzinę.

Ostatnia decyzja władz sowieckich jest kolejnym krokiem w realizacji praw człowieka. W czwartek po długich staraniach przybył do USA David Goldfarb, co uznano za "gest dobrej woli" sowieckiego przywódcy Michaila Gorbaczowa.

Zginął Prezydent Mozambiku

Johannesburg, RPA (UPI) — We wczesnych godzinach rannych rozbił się dzisiaj samolot, na którego pokładzie znajdował się prezydent Mozambiku Samora Machel.

W specjalnym komunikacie radiowym członek mozambickiego politbiura wezwał społeczeństwo, by zachowało spokój i poinformował, że odbyło się nadzwyczajne zebranie politbiura, na którym "przeanalizowano aktualną sytuację kraju".

Minister spraw zagranicznych RPA podał dzisiaj, że awaria lecącego z Lusaki do Maputo samolotu z 38 osobami na pokładzie nastąpiła w górach na granicy Suazi i Mozambiku.

Machel odbywał w czasie ostatniego weekendu konferencję z prezydentami Zambii i Zairu na temat uzależnienia ich państw od RPA.

53-letni prezydent pełnił swą funkcję od 1975 r., kiedy to ustępujący Portugalczyk podniósł go do tej rangi.

W sobotę zapowiedziano, że Machel miał mieć we wtorek konferencję pracową, na którą zaproszeni zostali zagraniczni reporterzy przebywający na terytorium RPA. Spodziewano się, że konferencja miała być poświęcona przygotowaniom przez RPA atakom na znajdujące się na terytorium Mozambiku bazy Afrykańskiego Kongresu Narodowego.

Caspar Weinberger Przyjęty Przez Jana Pawła II

Florencja (CST) — Sekretarz obrony USA Caspar W. Weinberger poinformował, że odbył "wspaniałe" spotkanie z papieżem Janem Pawłem II, nie podał jednakże szczegółów rozmów.

Weinberger odmówił także komentarza na temat jego reakcji na apel Papieża o wstrzymanie wyścigu zbrojeń i utrzymanie pokoju. Apel ten zawarty był w kazaniu w ostatnią niedzielę we Florencji.

Amerykański sekretarz obrony przebywa we Włoszech na rozmowach ze swoim partnerem Giovannim Spadolini.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Tradycja Dnia Zadusznego

Dzień Zaduszy — dzień poświęcony tu pamięci tych, którzy wyrzadzili nas w drodze do wieczności, a groby ich rozrzucone po całym globie ziemskim. Groby najbliższych z rodziny, ale również przyjaciół, żołnierzy poległych w walce o wolność i wolną Polskę, zmarłych w niemieckich obozach koncentracyjnych i sowieckich łagrach wciąż w tej samej walce o wolność.

Coraz więcej też grobów tych, którzy poszli w świat, nie wrócili do Polski, bo tam nie było wolności, a poszli, by walczyć o nią dalej. W walce tej — jakże innej niż na polach bitewnych — złożyli swój trud i życie. Przypomnijmy też Powązki — kwatery Szarych Szeregów.

Coraz więcej też grobów naszej Wielkiej Harcerskiej Rodziny w świecie. Wiele grobów instruktorów, instruktorów, działaczy harcerskich, członków K.P.H., rodziców naszej tu młodzieży harcerskiej, a nawet harcerki i harcerzy, których życie przerwał tragiczny los. W okresie ostatnich tylko miesiącach odeszli od nas na wieczną wartę ci, którzy tu na początku podjęli pracę harcerską: śp. dr Czesław Pawłowski, śp. plk. P. Harcaj i inni.

Nie możemy zapomnieć o nich w Dniu Zaduszym. Nie mogą być opuszczone, zapomniane ich groby.

Naszim harcerskim obowiązkiem dać wyraz, że choć odeszli od nas, są nam bliscy, pamiętamy o nich w modlitwach i w trosce o ich groby. To wypełnienie Prawa Harcerskiego... "A za brata uważa każdego innego harcerza". Niech na każdym z ich grobów znajdzie się choćby najskromniejszy dowód naszej o nich pamięci.

Dzień Niepodległości

Minęło 68 lat od oszałamiającej radością spelnienia nadziei długich pokoleń polskich — od pierwszego dnia odzyskania wolności i niepodległości. Był to owoc wysiłków patriotycznych tysięcy, tysięcy Polaków w dążeniu do odzyskania tej upragnionej wolności. Toczył ją naród od chwili utraty wolności i rozdartej ojczyzny między trzech zaborców.

Do zmagania tych w okresie Wielkiej Wojny Światowej i w okresie listopadowego uwalniania ziem polskich z okupanta wzięło czynny udział młode jeszcze wówczas Harcerstwo i to bardzo licznie w stosunku do swoich stanów liczebnych. Harcerstwo włączyło się w nurt życia narodu z całym poczuciem odpowiedzialności za całość Polski.

W dniu 16 listopada o godz. 10:30 Harcerstwo weźmie udział w Mszy św. w kościele św. Jakuba, 5730 W. Fullerton delegując reprezentację obu hufców, a potem zespół harcerski "Wichry", wystąpi w programie na okolicznościowej akademii w domu 31-go Koła SPK, im. W. Andersa, 3242 N. Pulaski.

W imieniu organizatorów uroczystości 31 Koła SPK zapraszamy rodziców oraz młodzież harcerską na obie części obchodu 68 rocznicy odzyskania niepodległości.

Zabawa Koła

Przyjaciół Harcerzy

Zaproszenia rozesłane. Oczekujemy gromadnego udziału rodziców i wszystkich naszych przyjaciół szukających milej, we własnym towarzystwie, rozrywki — na "Je-

siennej zabawie" K.P.H. — 25 października, godz. 7:30 wiecz., w sali par. św. Józefa, 5000 N. Cumberland. Orkiestra "Kujawiak". Rezerwacje stolików: 775-2930, lub 775-6641. Do spotkania!

Nowy Sukces "Lechitów"

Wspaniałe występy harcerskiego zespołu tanecznego "Lechitów" na bankiecie Dziedzictwa Wydziału Kongresu Polonii na stan Illinois, w dniu 12 bm., został nagrodzony przez bardzo licznie zebranych przedstawicieli społeczeństwa polskiego — długo niemilknięciami okłaskami. Polonezem, a jeszcze bardziej porywającym mazurem w 8 par wykonanymi mimo bardzo małej przestrzeni po mistrzowsku podbili serca obecnych. Jaka szkoda, że nie wystąpili w 12 par.

Podkreślił to mocno przewodniczący bankietu ald. Roman Puciński, dziękując zespołowi.

Przyrzeczenie

(Pod rozważył dawnych harcerzy i nowych dorosłych nie-harcerzy, a chętnych do dołączenia do naszej trudnej pracy — dopisek "Kroniki Harcerskiej").

W Beskidach Zachodnich, cudownej górskiej okolicy, mieścili się w swoim czasie trzy harcerskie ośrodki szkoleniowe: Bucze — instruktorski ośrodek harcerski; Niedzica — ośrodek instruktorów zachowawczych; Brenna — stanowiąca część ośrodka szkoleniowego. Później w tej samej okolicy zaślana ośrodek harcerski — Górki Wielkie. Ośrodki te znane były nie tylko polskim instruktorom i drużynowym. Odbijały się bowiem także kursy dla instruktorów zachowawczych z zagranicy. Zuchmistrze tacy jak Kamiński, Datoń, Marszałek uczyli, tłumaczyli i przekazywali metody pracy z młodzieżą i dziećmi przysługującym kadrom instruktorów. Metody te okazały się tak wspaniałe, że wkrótce poczęto również organizować harcerskie kursy dla nauczycieli.

Latem 1934 r. grupa nauczycieli z całej Polski przyjechała do Brenny na taki właśnie kurs harcerski dla nauczycieli. Co skłoniło uczestników do przyjeżdżania do Brenny? Czy piękne górzyste okolice, czy też charakterystyczne, stare budownictwo drewniane? Nie. To uczucie do dziecka i chęć poznania metod jak najlepiej do duszy dziecięcej trafić i jak najlepiej dziecko zająć i wychować.

Któż zaś miał tym nauczycielom tę tajemnicę duszy dziecięcej odkryć i wskazać bezmiar możliwości zabawowych, przez które dziecko bawiąc się w "coś" — uczy się i wychowuje. Któż jak nie największy czarownik dusz dziecięcych, Aleksander Kamiński, największy zuchmistrz świata.

Zbliżał się koniec kursu. Ostatnie ognisko, na które przyszli także i harcerze z kursu wodzów zachowawczych. Ostatnia niezapomniana gałgę druha Kamińskiego. Nagle

ADWOKAT D. GILNA

BYŁY ASYSTENT PROKURATORA STANOWEGO

- Jazda w stanie nietrzeźwym
- Odszkodowania
- Sprawy imigracyjne
- Uszkodzenia cieleśne
- Sprawy kryminalne
- Kupno-sprzedaż interesów i nieruchomości
- Sprawy związane z nieporozumieniami między kupującym samochód a dealerem.
- Rozwód w U.S.A. \$400 (łącznie z kosztami sądowymi)
- Legalizacja rozwodu w Polsce \$175
- Z udziałem byłego sędziego z Polski w sprawach rodzinnych, spadkowych, nabycia i zbycia nieruchomości, mieszkań i innych posiadłości majątkowych — w Polsce.

698-1776

Tel.: 825-3184 (Tylko w Soboty od 9 do 12 w Południe)
5642 W. DIVERSEY AVE. MÓWIMY PO POLSKU

POTRZEBUJESZ SZYBKO ROZWÓD?

Wystarczy jedno z małżonków, aby udać się do International Consultants, którzy Tobie szybko i sprawnie załatwią rozwód przez sąd w Meksyku. Przed sądem będziesz reprezentowany przez adwokatów posiadających uprawnienia do wystąpienia w tamtejszych sądach. Opłaty stałe, nie ulegające żadnym podwyżkom. Mamy wyniki załatwienia sprawy w ciągu 3-4 tygodni.

Ceny przystępne

Mówimy po polsku

Of legal counsel

Marc. T. Danon —
Attorney at Law
New York

Norman MacLeod —
Attorney at Law
San Francisco

INTERNATIONAL CONSULTANTS

Suite 2032
333 N. Michigan Ave.
Chicago, IL 60601
Tel.: (312) 346-3176

7th Floor
12 W. 31st St.
New York, N.Y. 10001
Tel.: (212) 967-4986

Biuro otwarte od 10 rano do 5 po pld. (włącznie z sobotami)
Formalności można także załatwić korespondencyjnie



TUPOLEV — Jak informowaliśmy wcześniej dwa zwiadowcze samoloty sowieckie typu Tupolew TU-95 zostały spostrzeżone niedaleko nowej Fundlandii i zmuszone przez lotnictwo kanadyjskie do opuszczenia międzynarodowej strefy powietrznej tego rejonu. Na zdjęciu samolot sowiecki. (Reuter)

Nagrody Nobla z Chemii

Sztokholm, Szwecja (UPI) — W środę ogłoszono nazwiska laureatów Nagrody Nobla w dziedzinie chemii za 1986 rok.

Otrzymali je dwaj Amerykanie i Kanadyjczyk za badania które pozwalają lepiej zrozumieć w jaki sposób zachodzą reakcje chemiczne.

Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki otrzymali dwaj uczeni z RFN za

stała się rzecz nieoczekiwana. Z kręgu nauczycieli podniosło się 16 męczyzn. Podeszli do komendanta ośrodka z prośbą o dopuszczenie ich do Przyrzeczenia Harcerskiego. Zapanowała cisza wokół ogniska. Nawet gdzieś tam wysoko w Beskidach, zamarło nagle echo piosenek harcerskich. Płomień ogniska oświetlał skupione twarze tych, którzy prosili o pozwolenie noszenia Krzyża Harcerskiego i tego, który się wahał, czy przyjąć ich do grona harcerzy.

Długo mówił do nich druh A. Kamiński. Tłumaczył, że wielkie na siebie chcą wziąć zobowiązanie, które na całe życie zwiąże ich w obowiązku służby Bogu, Polsce i bliźnim. Mówił, że obowiązki te i tak spełniają i spełniać mogą bez naszej uroczystej przysięgi. Nie mówił Kamiński do dzieci, które często rwą się do Harcerstwa, bo widzą w nim zabawę, grę, wycieczkę do lasu, obozy i całe nasze beztrudne życie harcerskie. Mówił do ludzi dorosłych, a był w grupie jeden stary, 60-letni nauczyciel, którego na pewno nie gry połowe, nie chęć wędrówek głęboką nocą jasnają wstęgą szos, ani wizja ogniska wieczornego i perspektywa wielu spędzonych w bratnim kręgu chwil skłoniła do próśby o przyjęcie do Związku Harcerstwa Polskiego.

Po kolei, jeden za drugim, przystępowali nauczyciele do ogniska i prężyli się na baczość, wyciągali prawą rękę ponad płonące drzewce i powtarzali za druhem komendantem uroczyste słowa Przyrzeczenia: "Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być postępnym prawu harcerskiemu". Kamiński przypinał harcerzom krzyż na piersiach i nikt się nie wstydział być blyszczącym na rzęcach i powoli po polizczką spływającym.

D.C.N.

Krystyna Orłowska, hm.
Toronto — 1963 r.

wynalezienie w 1933 roku mikroskopu elektronowego, oraz Niemiec z RFN i Szwajcarii za zbudowanie mikroskopu który pozwolił na wyprodukowanie mniejszych obwodów scalonych.

Nagrody z chemii otrzymali profesorowie: Dudley Herschbach z Harvardu, Yuan Lee z Berkeley oraz John Polanyi z uniwersytetu w Toronto.

Szwedzka Królewska Akademia Nauk podała, że Herschbach (lat 54) rozwinął metodę krzyżowych powiązań molekularnych do takiego punktu od którego "możliwe są szczegółowe badania reakcji chemicznych"; urodzony na Tajwanie 49-letni Lee tak rozwinął metodę połączeń miedzycząsteczkowych, że pozwala ona na studiowanie reakcji w dużych molekulach; a 57-letni Polanyi — z pochodzenia Niemiec — rozwinął metodę chemiluminescencji podczernieniowej.

Ich badania przyczyniły się do rozwoju nowej dziedziny badań w chemii.

Zapytany przez dziennikarza UPI w czasie sprawdzania prac studenckich o reakcje na wiadomość o wyróżnieniu odpowiedział Herschbach, że otrzymanie nagrody wraz z Lee — którego nazywa on "Mozartem chemii fizycznej" — jest dla niego wielkim zaszczytem.

Z Życia w PRL

• Złodziej, który włamał się do komisu w Gorzowie został skazany na surową karę 12 lat więzienia. Jako uzasadnienie tej surowości sędzia podał fakt, że skazany w celu sformowania zamku użył dłuta i śrubokrętu; donosząc o tym komentarz jednej z warszawskich gazet zapytał retorycznie: "A co, miał to zrobić palcami?"

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogiowe w Stanie Nietrzeźwym
- Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
- Przyjmuje Także Wieczorami
- Dzwoń 7 dni w tygodniu.
- 24-godzinny. Dwa biura:
- Downtown i Northwest.

726-3753

Mówiący Po Polsku

ADWOKAT

MAREK A.

JASZCZUK

- Rozwody w USA i w Polsce
- Sprawy Emigracyjne
- Wypadki i Przekroczenia Drogiowe
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477

2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

MÓWIMY PO POLSKU

ADWOKAT

JOEL GOULD

Jazda w Stanie Nietrzeźwym

Wypadki Samochodowe

- Rozwody \$170 + Koszty Sądowe \$150
- Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
- Kradzieże w sklepach • Bójki
- Uszkodzenia Cieleśne w Wypadkach (Wysokie Odszkodowania)
- Zadzwonił Po Umówienie Sie
- Porady Bezpłatne
- 281-8744

24 Godziny 7 Dni w 4 tygodniach
2918 N. MILWAUKEE
77 W. Washington • Pokój 1412

F. A. Ossendowski

LENIN

WYDANIE TRZECIE
Poznań, 1930

36

— O jakiej linii mówicie? — spytał Liebknecht.
— Linją tą jest parlamentaryzm — burżuazyjna pułapka dla tatwoniernych biedaków. — odparł spokojnie.
Niemiecki socjalista wzruszył ramionami.
— Czegoż chcecie? — mruknął. — Nie mamy innych sposobów.

— Wy — Niemcy, kraj tak uprzemysłowiony, posiadający całą armię robotników, bezrobotnych i wywłaszczonych wieśniaków, nie macie innych sposobów?! — zawołał z szyderczym śmiechem. — Ależ to zupełna kapitulacja? Idźcie więc na żółd do kajzera...

Liebknecht uważnie spojrział na mówiącego.

— Partja nasza nie jest dość energiczna dla wystąpienia rewolucyjnego i zajęta jest walką w zakresie praktycznych zagadnień ekonomicznych — rzekł.

— Ja też miałem na myśli praktyczne zagadnienia ekonomiczne, dlatego sądzę, że lepiej od razu zagarnąć cały dom, niż czekać dziesięć lat, aż właściciel odstąpi za wysoką zapłatę jeden pokój w suterenie! — powiedział Uljanow.

— Jak to zrobić, jeżeli wogóle nie jest to utopją? — spytał Liebknecht.

— Jak wy macie to uczynić, — nie wiem, — odpowiedział Włodzimierz. — Powiem tylko, jak to będzie zrobione w Rosji, kraju, pozbawionym wielkich ośrodków fabrycznych, gdzie ogólna ilość robotników nie przekracza tej, jaką posiada nieomal każdy poszczególne niemiecki obwód przemysłowy. Nie mówię już o różnicy intelektualnej, towarzyszu! — Bardzo jestem ciekaw! — odezwał się Niemiec.

— Zadam pytanie: czy nie myślicie o tem, że dobrze zorganizowana, karna i na wszystko zdecydowana grupa, rzuciwszy dobrze obmyślane hasła, zasadniczo pociągające rzesze pracujących, może dokonać rewolucji? Czy nie sądzicie, że potrafi ona rozbić istniejące społeczeństwo, przeraziwszy je terorem bezwzględny, i z pomocą tegoż środka ująć w swoje ręce ster władzy nad bierną i wahającą się częścią klasy, o którą chodzi? — spytał Uljanow.

— Myślę, że tak jest istotnie — mruknął Liebknecht.

— Zostanie to wykonane w Rosji! — zawołał Rosjanin. — I tylko tą drogą konspiracji i zaprzysiężenia ideologów można dojść do celu. Wcześniej czy później i Niemcy obiorą tę drogę, bo innej niema, towarzyszu! Wierzyć mi!

— Gdzież można znaleźć taką grupę idejowców? — wstępną Liebknecht, mierząc wzrokiem drobną, lecz barczystą postać stojącego przed nim człowieka o zmrużonych, przenikliwych oczach.

— „Est modus in rebus...” — odpowiedział Uljanow

i rozpoczął rozmowę z Liebknechtem o możliwości otrzymania z partyjnej kasy niemieckich socjalistów subsydium na szerzenie marksizmu w Rosji dla wzmocnienia wspólnego frontu bojowników o dalszy los pracujących.

Po trzytygodniowym pobycie w Niemczech, Uljanow przybył do Paryża. Miał wskazanych kilka adresów studentów Rosjan, studujących w stolicy Francji.

Imię jego było już dobrze im znane. Pokazali mu Paryż, gdzie szczególnie zainteresowało go muzeum „des Arts et Métiers” oraz biblioteki, skąd niemal przemocą wywiekali go nowi znajomi.

— Ech! — wdychał. — Gdybym tak mógł przewieźć to wszystko do Rosji!

Pewnego dnia wpadł do niego młody student Arinkin i zawołał radośnie:

— Paweł Lafargue, wódz socjalistów francuskich, zgodził się przyjąć was, towarzyszu, na krótką rozmowę. Spieszmy się!

Uljanow roześmiał się.

— Przyjąć? Krótka rozmowa? Cóż to za burżuazyjne słowa?! Lafargue będzie rozmawiał ze mną tyle czasu, ile ja zechcę!

Pojechali do Lafargue'a.

Francuz ostrym i szyderczym wzrokiem ogarnął postać i mongolską twarz gościa.

— Czy towarzyszu jest Rosjaninem? — spytał z grzecznym uśmiechem.

— Tak! — zaśmiał się Uljanow. — Mistrza z pewnością zastanowiły tatarskie rysy mojej osoby?

— Przypomnij sobie, że tak! — odpowiedział.

— Mamy u siebie mało czystych rosyjskich typów! — odparł Włodzimierz. — Proszę pamiętać, że 300 lat byliśmy w niewoli tatarskiej. Pozostawili nam Azjaci dość niepożądaną oblicza, lecz i bardzo cenne cechy charakteru. Jesteśmy zdolni do rozumowanego okrucieństwa i do fanatyzmu!

Lafargue z uprzejmym uśmiechem pochylił głowę i, zmieniając temat rozmowy, zapytał:

— Chciałbym wiedzieć, jaki jest właściwie poziom inteligencji socjalistów rosyjskich?

— Najbardziej inteligentni studują i komentują Marksa — ze spokojem odpowiedział gość.

— Studują Marksa! — zawołał Francuz. — Lecz czy rozumieją?

— Tak!

— Puff! — wykrzyknął Lafargue. — Oni go nie rozumieją! Nawet we Francji nikt go zrozumieć nie może, a jednak partja nasza istnieje już dwadzieścia lat i wciąż się rozwija!

— Rozumie zato Marksa Lafargue i inni przywódcy! — zawołał Uljanow. — To wystarczy! Masy lubią powodować się cudzym rozumem i żyć pod twarzą ręką.

— Tak sądzicie, towarzyszu? Dziwnie to brzmi w ustach socjalisty! Gdzież wolność i szacunek dla kolektywu? — pytał Francuz, z coraz większym zainteresowaniem słuchając chrapiwej mowy Rosjanina, o przyszym dla paryżanina akcencie.

— Wolność jest przesędem burżuazyjnym. Kolektyw korzysty z rozumu wybitnych kierowników i to mu powinno wystarczyć! Zresztą dla dobra kolektywu — musi on być trzymany żelazną ręką — mówił spokojnie i z przekonaniem Uljanow.

— Tedy car jest idealnym typem władcy dla was, towarzyszu!

**Studium Spraw Polskich
Zaprasza Na Wieczór Dyskusyjny**

Północno Amerykańskie Studium Spraw Polskich powiadamia, że w sobotę dnia 25-go października 1986 r. o godz. 7:00 wieczorem w sali KPA, 5844 N. Milwaukee Ave., odbędzie się publiczna dyskusja na temat "Pomoc dla Polski czy dla PRL-u".

Głównymi dyskutantami będą dr Jędrzej Krakowski, ekonomista, obecnie z wizytą w Stanach Zjednoczonych z Polski; profesor nauk politycznych uniwersytetu Maryland, Bartłomiej Kamiński i redaktor Jacek Kalabiński z Radia Wolnej Europy. Dyskusji przewodniczyć będzie mgr. Jarosław Chołodecki.

Ze względu na niezmiernie żywy

i zarazem na czasie, ale i kontrowersyjny temat, dyskusja zapowiada się bardzo ciekawie i powinna wnieść dużo do naszej działalności niepodległościowej. Wszyscy zainteresowani są mile widziani.

Przed dyskusją, o godz. 3:30 po poł. w tej samej sali odbędzie się zebranie członków i członkiń Studium z Chicago i okolicy. Zebranie poprowadzi przewodniczący Studium prof. Andrzej Ehrenkrenz. Następnie o godz. 5:15 po poł. wspólna kolacja w restauracji Milwaukee Inn, 6474 N. Milwaukee Ave. O godz. 6:30 wiecz. powróć do sali Kongresu aby wziąć udział w dyskusji.

Sekretariat Studium

**Odczyt Dr D. Pienkosa
w Instytucie Dmowskiego**

W niedzielę, 26 października, o godz. 10:30 rano, w sali Wonderland Ballroom, 2952 N. Milwaukee Ave. (przy Central Park) — staniem Instytutu Romana Dmowskiego — odbędzie się odczyt w języku angielskim profesora doktora Donalda E. Pienkosa pt. "Contributions of Polonia to Poland in the 20th Century — Character, Scope and Significance" (Świadczenia Polonii dla Polski w 20 wieku — charakter, zakres i znaczenie).

Prof. dr Donald E. Pienkos ukończył studia, przechodząc wszystkie szczeble naukowe z doktoratem włącznie, w Stanach Zjednoczonych i od 1975 jest profesorem nauk politycznych na Uniwersytecie Stanu Wisconsin, w Milwaukee. Specjalnością jego dociekań i publikacji są takie zagadnienia jak: grupy etniczne i ich zachowywanie się, polskie partie polityczne, polityka agrarna w Polsce i ZSSR, odpowiedź sfer rolniczych na kolektywizację w Polsce i w Sowietach itp.

Prof. Pienkos napisał także historię stulecia Związku Narodowego Polskiego, wydaną przez "Columbia University Press" w roku 1984.

W swej dotychczasowej działalności naukowej prof. Pienkos napisał 19 artykułów i publikacji, omówił 6 książek na tematy wchodzące w zakres jego naukowego zainteresowań w specjalnych recenzjach o obecnej polityce Polski, książkę o sytuacji ekonomicznej i politycznej Węgier oraz wygłosił 17 referatów

**Zebranie Pol.-Am.
Ligi Politycznej**

Miesięczne zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę 22 października w sali Janina's Lounge and Banquet Hall, 3459 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem.

Apelujemy do wszystkich członków o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, szczególnie sprawy związane z nadchodzącymi wyborami.

Joseph A. Jurek — prezes
Ann J. Halvorsen — gen. sekr.

Z powodu wielkiego zainteresowania powtarzamy pokaz filmów jeszcze

**4 DNI W TYM TYGODNIU
w PATIO THEATRE**
6008 W. IRVING PARK ROAD

Od Czwartku 23 Pdzicznika
Świetna komedia
powojenna
SAMI SWOI

Zło zaczęło się kiedy niesfora krasula KARGULA naruszyła sąsiedzką ziemię PAWLAKA...

Bohaterów dzieli wprawdzie miedza, ale łączą wspólna praca i przeżycia...



Wspaniały polski film kostiumowy

DULSCY

oparty na słynnej powieści G. Zapolskiej "Moralność Pani Dulskiej". Tragikomedia o charakterze satyrycznym arystokracji Krakowa. Film kolorowy z podtytułami ang.

CZWARTEK 23 Października i PIĄTEK 24 Października pokaz o godzinie 6:30 wiecz. Kasa otwarta o godzinie 6:00 wiecz.

Wstęp na 2 filmy tylko 5 dolarów. Dokładne godziny rozpoczęcia seansów TELEFONICZNIE: 283-1582 283-1583

**Z Wyborczego Zebrania
Koła SPK 53**

W dniu 5 października, w siedzibie Kongresu Pol. Am., 5844 N. Milwaukee Ave., odbyło się sprawozdawcze zebranie członków Koła SPK 53. Liczne zebranych powitał prezes T. Kuczewski, wyrażając radość z obecności długoletniego b. prezesa organizacji del. R.P. na Stany Zjedn. plk. dypl. A. Kajkowskiego i dr E. Różańskiego, b. zarządcy Pism Zw. i sekr. K.P.A.



Reprezentant Rządu R.P. plk. dypl. Aleksander Kajkowski w gronie członków Zarządu SPK, Koło 53.

la śp. red. Józefa Białasiewiczowi oraz śp. plk. dypl. Piotrowi Harcajowi. Następnie prezes odczytał porządek obrad prosząc o wybór przewodniczącego i sekretarza.

Przewodniczącym wybrano Wl. Piotrowskiego, a sekretarzem ks. L. Dobrzańskiego. Po tej czynności prezes przekazał prowadzenie zebrania wybranemu przewodniczącemu, który po przyjęciu porządku obrad, poprosił I. Zebrowską do odczytania sprawozdania z ostatniego walnego zebrania.

Wzorowo opracowane sprawozdanie przyjęto z uznaniem. Sprawozdania, a szczególnie sprawozdanie prezesa wykazało aktywność organizacji i jej dokonania, czego szczytem jest posiadanie własnego sztandaru, oświadczenie pobożostwanego przez Papieża — jedynego sztandaru z Chicago biorącego udział w uroczystościach 40-lecia bitwy o M. Cassino. Dużo o tym wydarzeniu pisano w prasie londyńskiej i chicagowskiej.

W dyskusji nad sprawozdaniami podkreślano wybitną pracę prezesa i jego sukcesy w urządzanych imprezach patriotyczno-narodowych, takich jak: akademie Święta Żołnierza czy Święta Niepodległości. Równocześnie do zasług zaliczono świadczona prezesa na cele ogólnie narodowe i niepodległościowe przekraczające ponad sześć tys. dol. Dużo pochlebnych słów poświęcono pracy skarbnika J. Żukowskiego i jego małżonki — przew. Komitetu Pań.

Po dyskusji wysłuchano sprawozdania Komisji Rewizyjnej, na czele której stał A. Kajkowski, wyrażającego uznanie za pracę zarządu i stawiając wniosek o udzielenie absolutorium z pochwałą dla prezesa. W ponownej dyskusji przypomniano i zasługi b. prezesów, a szczególnie zasługi b. długoletniego prezesa, obecnie del. Rządu R.P. na cały Stany Zjednoczone plk. dypl. A. Kajkowskiego. Za jego to prezesury powstał Komitet Katyński, który przy współpracy wszystkich organizacji weterańskich, kombatanek i Polonii Amerykańskiej doprowadził do wybudowania pomnika Katyńskiego w Londynie.

Od tego czasu zaczęto każdego roku w kwietniu urządzać akademie poświęcone pamięci pomordowanych polskich jeńców wojennych przez oprawców Stalina w lesie katyńskim, wiosną 1940 r.

Nadając tytuł honorowego prezesa Koła T. Kuczewskiemu, podziękowano również za pracę i b. prezesom. Sprawnie prowadząc zebranie przew. P. Piotrowski przystąpił do przeprowadzenia wyboru nowego zarządu.

Na wniosek "Komisji Matki" nawiązarz wybrano w składzie następującym (z dwuletnią kadencją): T. Kuczewski — honorowy prezes, Ignacy Bugajski — prezes, Włodzimierz Piotrowski — 1-szy wiceprezes, Józef Mikołajczyk — 2-gi wiceprezes, Stanisław Jaros — sekretarz, ks. Leon Dobrzański — sekr. protokolowy, Józef Żukowski — skarbnik.

Członkowie zarządu: plk. Wilhelm Zaleski, Edward Berdowski, Sigmund Gabryszewski.

Komisja Rewizyjna: plk. dypl. Aleksander Kajkowski. Członkowie: Antoni Grodecki, Adam Kraj.

Sąd Koleżeński: Mikołaj Wasiljew, przewodniczący. Członkowie: Stanisław Kustoszyk i Konrad Targomski.

Komitet Pań: Franciszka Żukowska, przewodnicząca. Członkinie: Marta Kuczewska i Zofia Puchalska.

Do wybranego nowego zarządu przemówił honorowy prezes, apelując do swego następcy, aby dalej utrzymywał koleżeńską współpracę z niepodległościowymi organizacjami popierającymi wysiłki rządu emigracyjnego w Londynie na rzecz sprawy polskiej, współpracę z Kon-

grem Pol. Am., współpracę z redakcją Dz. Zw., której za bezinteresowne ogłaszanie komunikatów Koła należy nie tylko dziękować, ale i wspierać donacjami, aby to pismo mogło obchodzić drugi jubileusz 75-lecia.

Dziękując za szczerą kooperację wszystkich członków Koła, honorowy prezes w krótkim przemówieniu podziękował za wybór wyrażając zadowolenie z przyrzeczonej pomocy hon. prezesa i stwierdził, że ciężko będzie mu konkurować z popularnością jego poprzednika, tym nie mniej dołoży starań utrzymania zdobytej pozycji Koła w terenie, prosząc wszystkich o współpracę.

Ostatnim mówcą był del. R.P. A. Kajkowski, który również wyraził zadowolenie z osiągnięć b. zarządu życząc dalszej owocnej pracy na niwie społecznej i niepodległościowej.

Po zebraniu podziękowano przewodniczącemu za sprawne przeprowadzenie wyborów, poczym przystąpiono do konsumpcji przygotowanych przekąsek przez przew. Komitetu Pań F. Żukowską.

S. J.

**Zabawa Jesienna
Tow. Rat. Górka**

Towarzystwo Ratunkowe Górka zaprasza wszystkich przyjaciół, Kluby współpracujące oraz całą Polonię na "Zabawę jesienną", którą urządzamy w sobotę, 15 października, w sali St. Nicholas, przy 2701 N. Narragansett Ave. Początek o godz. 8 wiec. Do tańca grać będzie orkiestra "Blue Sky". Dochód z zabawy przeznaczamy na wykończenie kościoła w Polsce.

**Wspólna Instalacja
Okręgu I SWAP
i Korpusu Pomocniczego**

Wspólna instalacja Okręgu I SWAP i Korp. Pom. Pań, odbędzie się w niedzielę 26 października, w sali Domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ulica, Chicago, Illinois, początek o godz. 3 po poł.

Tak Zarządy jak i Komitet Imprez serdecznie zapraszają Placówki, Korpusy oraz sympatyków naszej organizacji na powyższą imprezę, w czasie której zostaną zaprezentowane nowe władze, tak Okr. I, jak i Korp. Pom., na rok 1986 i 1987. Wasza obecność doda im bodźca do dalszej pracy na niwie weterańskiej i społecznej.

Wstęp z kolacją \$5 od osoby, a więc do miłego zobaczenia się na instalacji.

Za Zarząd i Komitet
Maria L. Szeląg — prezeska

**Zebranie Komitetu
Obywatelskiego**

W czwartek, 23 października, o godz. 7:30 wieczorem w domu Koła SPK, Nr. 31, 3242 N. Pulaski Rd., odbędzie się ostatnie w bieżącym roku zebranie K.O.

Wszystkie delegacje proszeni są o uregulowanie składek oraz o opracowanie sugestii zwalczania dezinformacji i przeciwstawienie się antypolskiej i antyniepodległościowej akcji na uchodźstwie.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.**Nowe Władze
Grupy 2514 ZNP Tow. Giewont**

\$1,392.50 Na Cele Humanitarno-Społeczne

W piątek, 3-go października, 1986 roku, odbyło się posiedzenie wyborcze Tow. Giewont, Grupa 2514 ZNP, w sali Domu Młodzieżowego Okręgu 13-go ZNP pnr. 6038 N. Cicero Ave.

Po odczytaniu protokołu, korespondencji, załatwieniu spraw bieżących i wysłuchaniu sprawozdań urzędników, przystąpiono do wyboru nowego zarządu na rok 1987. Program wyborów załatwiono szybko, ponieważ na wniosek zebranych członków wybrano ten sam zarząd Grupy, z wyjątkiem dwóch wakansów, które uzupełniono.

Komisja wyborcza w osobach pań: Marii Lojan, Janiny Migala i Alfredy Dobrowolskiej, ogłosiła listę nowoobranych urzędników na rok 1987 w osobach: Bonawentura Migala, organizator Tow. Giewont, Gr. 2514 ZNP — prezes, Kazimierz Zmuda — wiceprezes, Kazimiera Pytel — wiceprezeska, Stanisława Kaldus — sekr. fin., Zenon Dobrowolski — sekr. prot., Witold Gintowt — kasjer, Józef Kaldus — marszałek.

Przy odczytaniu korespondencji od Komitetu Solidarności, prezes B. Migala podkreślił potrzebę niesienia pomocy odważnym i patriotycznym działaczom w Polsce, którzy poświęcają wszystko w imię ratowania ojczyzny i narodu polskiego. Gorąco apelował o możliwie hojne donacje dla komitetu Pomocy Obroncom Praw Ludzkich i Obywatelskich w Polsce.

Rokrocznie Tow. Giewont asygnuje pewne sumy na cele społeczno-humanitarne. W tym roku uchwalono

**Zabawa Jesienna
Szkoły W. Sikorskiego**

Polska Szkoła im. Gen. W. Sikorskiego w Addison, zaprasza na "zabawę jesienną", w sobotę, 25 października, do sali Plac. 90 SWAP, pod adresem 6005 W. Irving Park Rd., Chicago, Ill. Początek o godz. 8 wieczorem, orkiestra "Kraowiak". Dochód całkowicie przeznaczony na cele szkolne. Po rezerwacji stolików prosimy dzwonić na nr — 773-3570.

**Zabawa Jesienna
Klubu Białowian**

Klub Białowian zaprasza na "Zabawę taneczną", która odbędzie się w sobotę, 25-go października, w sali Związku Klubów Polskich, 5835 W. Diversey Ave. Początek zabawy o godz. 8 wieczorem. Do tańca będzie przegrany dobór orkiestra "Pasiery band". Bar i bufet obficie zaopatrzone, wstęp tylko \$5 od osoby.

Serdecznie zapraszamy członków Klubów Polskich, sympatyków, oraz tych Rodaków którzy niedawno przyjechali.

Bruno Panek — prezes
Helen Nowak — sekr.

**Zabawa Jesienna
Polskiej Szkoły
Im. Emilii Plater**

Polska Szkoła im. Emilii Plater z Mount Prospect zaprasza na "Zabawę jesienną", która odbędzie się w sobotę, 25 października, w sali Cascade Inn, 800 W. Irving Park Rd., w Bensenville, Ill. Początek o godz. 8 wieczorem. Do tańca grać będzie orkiestra "Europa." Bufet i bar obficie zaopatrzone. W sprawie rezerwacji stolików należy dzwonić na nr 827-4135 albo 966-3793. Dochód z tej zabawy przeznaczony jest w całości na potrzeby Szkoły.

**Recital
Elżbiety Dedek**

W najbliższy czwartek, 23 października, w International House przy University of Chicago (1414 East 59th Street w Chicago), wystąpi z recitalem fortepianowym Elżbieta Dedek, stale mieszkająca w Belgii.

W programie recitalu: utwory Chopina i innych kompozytorów.

Na recital i później spotkanie z pianistką zaprasza Konsulat Belgii. Wstęp wolny. Ponieważ pianistka, jak wynika z jej imienia jest polskiego pochodzenia, zachęcamy Polonię do uczestniczenia w tym spotkaniu.

Stanisław Sciabło — prezes
W. Kuman — sekr. i koresp.

na te cele \$1,392.50, w tym \$500 na potrzeby "Solidarności" w polsce, oraz \$320 na doroczny Bankiet Dzieciństwa, K.P.A.

Prezes B. Migala powitał nowo zapisanych członków, m.in., dr Krzysztofa Kubika, który pisze bardzo pouczającą kolumnę zdrowotną w "Dzienniku Związkowym", a którego biuro mieści się pnr. 6033 W. Belmont Ave.

Z dumą podkreślamy, że Tow. Giewont złożyło na: Kongres Polonii Amerykańskiej \$5,697, zaś na komitety demokratyczne i Solidarność w Polsce \$2,602.

Po 50-ciu latach istnienia nie zniżającemu lotu, ale dalej pracujemy dla dobra własnej organizacji, Ameryki, sprawy polskiej oraz całej Polonii.

Na zakończenie posiedzenia prezes B. Migala złożył serdeczne słowa uznania i podziękowania za ofiarną pracę naszych członków, prosząc o dalsze powiększanie stanu członkostwa naszej Grupy.

Po posiedzeniu, członkowie zasiadli do stołu zastawionych stołów przygotowanych przez nasze panie, na czele z wiceprezeską K. Pytel.

Zenon Dobrowolski, sekr. prot.

**Zebranie
Wydziału Kobiet
Okręgu 12 ZNP**

Miesięczne zebranie Wydziału Kobiet Okręgu 12 ZNP odbędzie się w środę, 22 października, o godz. 7 wiec., w sali Plac. 14 SWAP.

Prosimy wszystkie Panie o punktualne przybycie, ponieważ mamy bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia.

J. Binkowska — komisarka
A. Kokoszka — koresp.

**Zebranie
Gminy 177 ZNP**

Zebranie Gminy 177 ZNP odbędzie się w piątek, 24 października, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Kongresu Polonii Amerykańskiej, przy 5844 N. Milwaukee Ave.

Na zebraniu będą omawiane ważne sprawy, prosimy wszystkich o niezawodne przybycie.

Franciszek Dmuhowski — prezes
Anna Nikiel — sekr.

**"Zabawa Towarzystwa"
Gminy 91 ZNP**

Podajemy do wiadomości, że tegoroczna "Zabawa Towarzystwa" odbędzie się w niedzielę 16 listopada, b.r. w sali Domu Młodzieży, 6038 N. Cicero Ave. Początek o godzinie 2 po południu.

Nasza przewodnicząca zabawy, komisarka Kazimiera Pytel wraz z Paniąmi w komitecie oznajmiają, że starają się aby zabawa się udała. Będą piękne fanty dla uczestników.

Prosimy zapamiętać datę 16 listopada i przyść na spotkanie aby spędzić miłe chwile w towarzystwie związków i przyjaciół.

Aleks Pestrak — prezes
Kazimiera Pytel — komisarka
przew. Komitetu

**Zabawa Towarzystwa
Gminy 75 ZNP**

Gmina 75 ZNP urządza raz w roku zabawę towarzyską. W tym roku zabawa ta odbędzie się w niedzielę, dnia 19 października, w sali Domu Młodzieżowego Okręgu 13 ZNP, 6038 N. Cicero Ave., początek o godz. 2:00 po poł.

Gmina 75 ZNP nie pobiera żadnych opłat od swych grup i wszelkie wydatki administracyjne, zakup biletoów, popieranie spraw humanitarnych, pokrywa z dochodu z tej zabawy. Dlatego wszyscy członkowie Grup z naszej Gminy oraz sympatycy są proszeni o przybycie.

Komitet zabaw z przewodniczącą Zofią Ligęzą, wiceprezeską Gminy i wiceprzewodniczącą Anną Halvorsen dokładają wraz z całym komiteciem starych, aby wszystkich ugodzić. Komitet prosy delegatów Gminy i przyjaciół o przyniesienie fantów na tę zabawę.

Po zabawie — kawa i ciasto domowego wypieku.

Stanisław Sciabło — prezes
W. Kuman — sekr. i koresp.

BANKIET POWITALNY DLA OPERY

"HALKA"

urządza Zespół Pieśni i Tańca "Rzeszowiacy"
W SALI CENTRUM, 1309 N. ASHLAND AVE. (Dawnej Związek Polek)
Środa, 22 Październik—Godz. 7:30 Wiec. Kolacja-Bufet
Donacja \$15 Rezerwacje do Wtorku Tylko: 276-7171

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

POLISH DAILY ZGODA



ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

ANTONI SZPLIT, Zarządca

Zespół Redakcyjny: PIOTR DOMARADZKI, JAROSŁAW CHOŁODECKI, ELŻBIETA URBANŃSKA,
ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, ZBIGNIEW KAZIMIERCZAK i ELŻBIETA WISNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

	Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$52.00	Rocznie (1 yr.)	\$26.00
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
Kwartal. (3 mos.)	22.00	Kwartal. (3 mos.)	12.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) ... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

	Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$75.00	Rocznie (1 yr.)	\$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) ... 50¢

Gest Dobrej Woli

Z Polski przyszła kolejna interesująca wiadomość. Lech Wałęsa, wraz z grupą niezależnych osobistości, wystosował apel do prezydenta Reagana o zniesienie sankcji gospodarczych przeciw Polsce.

Apel wskazuje na dramatyczne rozmiary kryzysu gospodarczego i stwierdza, że poprawa sytuacji gospodarczej jest "najpilniejszym zadaniem stojącym dziś przed Polakami. W przeciwnym razie przegramy wszyscy. Rządzący i rządzeni, żyjący dziś a także pokolenia, które przyjdą po nas."

Dramatyczny ton listu odzwierciedla poczucie śmiertelnego zagrożenia dla narodu, które niesie z sobą klęska gospodarcza. Oplakany stan polskiej ekonomii znany jest wszystkim myślącym Polakom. I w kraju, i na emigracji. Pod tym względem nie ma różnic między orientacjami politycznymi. Różnice zaczynają się przy ocenie sensowności pomocy gospodarczej, z którą Zachód, a w szczególności Stany Zjednoczone, może pośpieszyć.

Kongres Polonii Amerykańskiej od dawna wzywał do zniesienia sankcji. W ostatnim oświadczeniu, ogłoszonym 2-go października w naszej gazecie czytamy: "Zdając sobie sprawę, że zwolnienie więźniów politycznych stanowi tylko pierwszy, choć istotny krok w możliwym i spodziewanym dalszym rozwoju sytuacji, Kongres Polonii Amerykańskiej (...) wzywa rząd Stanów Zjednoczonych do pilnego podjęcia rozmów celem przełamania długotrwałego impasu w stosunkach polsko-amerykańskich, zmierzających do ich pełnego wznowienia oraz zniesienia pozostałych sankcji".

Stanowisko to nie unieważnia jednak zasadniczego pytania: czy pomoc ta może być przez ekipę Jaruzelskiego właściwie wykorzystana? Są co do tego poważne i co ważniejsze uzasadnione wątpliwości. Nie kto inny jak komunistyczna władza odpowiadać za polską klęskę gospodarczą. Klęskę na skali niespotykanej wśród rozwiniętych gospodarko krajów europejskich, do rzędu których Polska aspirowała.

Mimo, że dziś na czele władz w Warszawie nie stoją ci sami ludzie, którzy w latach siedemdziesiątych roztrwonili pochodzące z zachodnich kredytów miliardy dolarów, to władza w Polsce w swej istocie się nie zmieniła. Sposób rządzenia krajem i kierowania ekonomiką również się nie zmienił, w kierunku obiecującym lepsze gospodarowanie kolejnymi kredytami, jeśli je Zachód zaoferuje. Reforma gospodarcza zatrzymała się na poziomie deklaracji, reformy polityczne mają charakter czysto kosmetyczny. Tak było z nową ordynacją wyborczą do rad narodowych, tak było z nowym systemem wyborów do Sejmu, zaś nowe ciała polityczne w rodzaju PRON są atrapami pozabawionymi życia.

Jakie są więc racje przemawiające za zniesieniem sankcji. Są to racje o charakterze historycznym i patriotycznym. Nie można dopuścić aby Polska szła na dno razem z reżimem komunistycznym. Polska nie może stać się cywilizacyjną pustynią w środku Europy. Nie można zatopić statku po to aby wymienić niedołnego kapitana. Żaden typ rządów nie jest wieczny. Komunistyczny także. Rozum nakazuje zatem działania pozwalające naszemu krajowi doczekać historycznego momentu, w którym będzie mógł rzucić partyjną dyktaturę, w dobrej kondycji gospodarczej. Nie zaś jako państwo o zdemastrowanym środowisku przyrodniczym, zniszczonym raz na zawsze zasobach naturalnych i ludności wycieńczonej przez choroby, źle odżywianie i alkoholizm.

Wiadomo, że głównym sprawcą tych klęsk jest system polityczny. Jednakże w obrębie bloku komunistycznego są takie kraje jak Rumunia, gdzie posiadanie w domu kilku kilometrów kaszy jest przestępstwem i kraje cieszące się względną pomyślnością, jak Węgry. Chodzi o to, aby Polska była raczej Węgrami niż Rumunią.

Zachodnia pomoc gospodarcza może w tym pomóc. Może jeśli obwarowana odpowiednimi warunkami, gwarantującymi właściwe jej wykorzystanie. Warunkami dotyczącymi zarówno sfery gospodarczej, jak i sfery politycznej,

czyli stosunków między władzą i społeczeństwem.

Rządzący Polską będą oczywiście bronili się przed takimi warunkami. Ale nie są oni na szczęście całkowicie uodpornieni na naciski wewnętrzne i międzynarodowe. Najlepszym tego świadectwem jest ostatnia amnestia. Od jej ogłoszenia nadchodzą z kraju sprzeczne sygnały. Mogą one świadczyć zarówno o ślepej uporze władzy w dążeniu do złamania społeczeństwa jak i pewnej elastyczności i potencjalnej możliwości otwarcia.

Z jednej strony ludzie Jaruzelskiego, bardzo ostro i jak zwykle używając obelg i pogroźek, odpowiedzieli na powołanie jawnie działającej Tymczasowej Rady "Solidarności". Z drugiej, mimo gróźb, władze nikogo dotąd nie aresztowały. Z jednej strony amnestionowano morderców ks. Popiełuski, z drugiej Jerzy Urban, powiedział, że reżim gotów jest podjąć współpracę z Lechem Wałęsą, jeśli ten zerwie z ekstremistami. Co się kryje za tym kontredansem, czy tylko czysta praktyka obliczona w pierwszym rzędzie na użytek Zachodni, czy uznanie konieczności bardziej otwartej rozmowy ze społeczeństwem, pokaże czas.

W każdym razie oświadczenie Wałęsy i grupy intelektualistów, dowodzi, daleko idącego poczucia odpowiedzialności i troski o kraj, środowisk opozycyjnych. Jest to też, bez wątpienia, pozytywna odpowiedź tych środowisk na decyzję amnestii. Zresztą samo zestawienie nazwisk pod apelem świadczy o gotowości do zapomnienia doznanych krzywd i wznesienia się ponad osobiste urazy, gdy idzie o sprawy ważne dla kraju.

List podpisał Bronisław Geremek, wyrzucony niedawno z Polskiej Akademii Nauk, Klemens Szaniawski, niezatwierdzony, mimo wyboru na to stanowisko przez senat, rektor Uniwersytetu Warszawskiego i urzędujący za zgodą władz rektor tego uniwersytetu profesor Białkowski.

Dotychczasowe doświadczenia nie dostarczają przykładów tego rodzaju wielkodrożności po stronie ekipy rządzącej. Do przeciwników politycznych, choćby powalonych i bezbronnych, potrafi ona mówić jedynie językiem pychy i małostkowości.

Jeśli sankcje zostaną zniesione, a można mieć niejakie nadzieje, że będą, władza stanie przed kolejną próbą dobrej woli. Dotychczas wszystkie takie próby wypadały źle. Przypomnijmy choćby sprawę fundacji rolniczej, która była niewątpliwie gestem pojednawczym ze strony Kościoła. Gest ten nie został odwzajemniony. Wręcz przeciwnie starano się inicjatywę kościelną ośmieszyć i wreszcie zmuszono stronę kościelną do rezygnacji.

Reakcja na omawiany list będzie kolejną wskazówką czy ekipa Jaruzelskiego jest w stanie zdobyć się na konstruktywne posunięcia, czy też woli trzymać się wypróbowanej recepty odracania wszelkich inicjatyw niezależnych i przemawiania z pozycji siły do obezwładnionego społeczeństwa.

To i Owo

W Bonn utworzyła podwoje pierwsza w świecie placówka muzealna dla niewidomych. Mieści się ona na drugim piętrze Muzeum Królewskiego i zawiera bogatą espozycję modeli zwierząt i ich kości.

Zdaniem pomyślodawcy Instytutu Badań Zoologicznych umożliwienie niewidzącym poznania za pomocą palców, świata zwierząt bardzo ułatwia tej grupie osób przystosowanie się do życia w normalnym społeczeństwie.

* * *

Jak podała prasa amerykańska, na jednej z autostrad w USA zdarzył się niecodzienny wypadek. Otóż z samochodu, który prowadziła mama z szybkością 110 km na godz. i który wpadł w poślizg, wyleciało 15-miesięczne dziecko. Przerzuciło się — z dużą szybkością przez dwa pasy ruchu, gdzie było pełno jadących pojazdów i wylądowało na polu.

Dostarczone dość szybko do szpitala dziecko — ku zdumieniu lekarzy — okazało się całe i zdrowe, nie licząc kilku otarć naskórka i zadrapań.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Kisiel i Telepatia

(TYDZIEŃ POLSKI — Londyn)

Telepatia chodzi, z natury rzeczy, parami: musi mieć nadajnik i odbiornik, działać niespodziewanie, przypadkowo, i kojarzyć te same myśli w tym samym czasie bez udziału myślących. Tak jakby nadajnik i odbiornik spełniały obie funkcje jednocześnie. Okoliczności w których się to dzieje mogą być różne, pozycja planetarna uczestników też może być diametralnie inna, a nawet skutki tej jednofalówki mogą być odmienne. Myśl jednak jest ta sama i nawet często wyrażona podobnie. Tak się chyba stało w dniu kiedy Kisiel pisał swój felieton "Zachodnie zabawy", który ukazał się w "Tygodniku Powszechnym" z datą 13 lipca, 1986 r. Numer otrzymałem z wielkim opóźnieniem, a po przeczytaniu nie miałem wątpliwości że i mnie w Londynie chodziły po głowie te same myśli. Ale okoliczności były inne.

Kisiel pisał o igraszkach z polską prawdą i polską rzeczywistością, uprawianych z zapałem przez nie bardzo poważnych korespondentów zachodniej prasy rezydujących i bawiących się w Polsce. Mówił że bawia się Polską. Mówił że "marnują czas i okazję" by ujrzeć, zrozumieć i właściwie ocenić polski dramat, istotny polski fenomen w obcym morzu, polskie życie.

Zamiast utworzyć zachodnie oczy na wyjątkową sytuację Polski w jej satelickiej pozycji, koncentrują się na rzeczach błahych i powierzchownych. Przekreślają w ten sposób swoje własne reporterskie możliwości "przymierzając" wszystko co widzą do swoich zachodnich mierników, gubiąc po drodze sedno sprawy. My tu w Londynie, Paryżu czy Waszyngtonie, też czytamy te raporty i też uderzają nas często naiwność i brak zrozumienia, choć pewnie mniej jaskrawo dostrzegamy zachodnią miarę w ich obserwacjach, bo też wśród tych samych mierników żyjemy. Ale my, mieszkający na Zachodzie Polacy, mamy inne źródła informacji i — jakże niesłusznie! — zwykle wurzamy ramionami na te płytkie obserwacje zachodnich dziennikarzy, nawet te w poważnych pismach.

Niemniej, nie o nas tu chodzi a o zachodnich odbiorców—czytelników. Kisiel ma rację i jego obserwacje są słuszne. Czytając między wierszami jego felietonu myślę, że w pewnym momencie nasza telepatyczna wymiana myśli musiała w końcu podsunąć mu dalszą konsekwentną myśl że to na naszych emigracyjnych barkach powinien spocząć obowiązek choćby minimalnej interwencji wśród naszych zachodnich przyjaciół (a mamy ich wielu) żeby serwis prasowy pism zachodnich w Polsce skierował na tory bliższe rzeczywistości. I tu też trzeba się zgodzić z Kisielem, jeśli do tego zmierzal.

Być może będzie się to wydawało Kisielowi paradoksem — jakże smutnym! — ale przynajmniej trzeba że nasze wysiłki w tym kierunku napotykałyby na wielkie przeszkody. Z jednej strony spotkalibyśmy się z pełnym zrozumieniem i sympatią, może też wyrozumiałością, a z drugiej z pewnym znużeniem z powodu braku nerwu aktualności w naszym żądaniu.

Polska zesłała z agendy mniej więcej 40 lat temu i jeśli od czasu do czasu wchodzi na pierwsze strony poważnych (innych nigdy, albo rzadko) czasopism zachodnich to dzieje się to na skutek brzemiennych w poważne skutki sensacji (Poznań, Stocznia Gdańska, Solidarność, stan wojenny), albo na zasadzie dawnych sentymentów wojennych (coraz rzadziej) niektórych naszych zachodnich aliantów pamiętających ze wstydem rok 1939 i nadzieje jakie Polska w nich pokładała.

Idąc dalej w ślad za tą myślą, nie wydaje mi się jednak żeby Kisiel uważał to za paradoks bo zna dobrze Zachód i wie, że koniunktura ekonomiczna (a właściwie, co tu dużo gadać, handlowa), dyktuje w dużej mierze emocje i zainteresowania zachodnich polityków, publicystów i magnatów prasowych. A jeśli chodzi o tak zwane masy, ich zainteresowania są w najlepszym razie nie-

Tymczasowa Rada "Solidarności" w Oczach Urbana

Prasa krajowa ogłosiła w dniu 4 października b.r. oświadczenie Jerzego Urbana na temat Tymczasowej Rady Koordynacyjnej "Solidarność". Oświadczenie Urbana, jak zwykle składa się z kłamstw, obelg, pogroźek. Warto się z nim zapoznać, gdyż jest to najpełniej wyrażone stanowisko władz PRL wobec inicjatywy Wałęsy i jego kolegów. Nie zostawia ono żadnych wątpliwości co do wyobrażenia władz na temat form dialogu ze społeczeństwem. Nadal, ma to być dialog w jedną stronę, czyli władza będzie mówić, a społeczeństwo słuchać. Wszystko co wykracza poza te formule kwalifikowane jest jako "próba rozniecenia ognia" oraz działania skoordynowane z "polityką niektórych kół Zachodu".

Poniżej drukujemy obszerny fragment oświadczenia Urbana.

Rada to kolejna nielegalna struktura. Było ich wiele. Zniknęły lub były likwidowane zgodnie z prawem. Natomiast wymownym jest, że przeciwnicy państwa akurat teraz objawili nawrót organizatorskiej energii.

Spokój w kraju, stabilizacja, próby wychodzenia z kryzysu, osiągnięły takie stadium, kiedy możliwy stał się kolejny krok na drodze porozumienia narodowego. Zgodnie z dążeniem od dawna wyrażanym przez Wojciecha Jaruzelskiego władze uwolniły wszystkich więźniów niekryminalnych (...)

Grupa złożona z niektórych dawnych działaczy i doradców "Solidarności" błędnie ocenia swe możliwości. Obecnie linia porozumienia i walki ma mocne poparcie społeczne. Już inne czasy, odmienna sytuacja. Zdecydowana większość Polaków nie pragnie zarówno powrotu sprzed sierpnia 1980 jak też powtórki wydarzeń 1981 roku. Ekstremiści owego minionego okresu ludzą się sądząc, że zdolają raz jeszcze zastosować ten sam scenariusz, znany z 1980 i 1981 roku: wpierspawanie pięknych słów o porozumieniu i wyrozumiałości, a potem konflikty, strajki i demonstracje, ruina gospodarki i destrukcja rynku, narastanie żądań, wreszcie jawne dążenie do obalenia władzy czyli popychanie kraju ku przepaści.

Cokolwiek dziś mówią zgrani 5 lat temu przywódcy "Solidarności" — ich słowa straciły od dawna wiarygodność. Na ich deklaracje o porozumieniu, pluralizmie związkowym, pojednaniu, wspólnej pracy dla dobra kraju już raz nabrali się miliony ludzi i spostrzegli, że jest to opakowanie całkowicie innych dążeń. Tak jak nie przywołuje się dziś do życia publicznego czołowych osób sprzed 1980 roku, które doprowadziły Polskę do ekonomicznego i politycznego kryzysu, tak samo nie mają szans odegrania jeszcze raz swojej złej roli gwiazdy 1981 roku — ci, którzy kry-

zys pogłęбили i nadali mu dramatyczny wymiar (...)

Gdy Zbigniew Bujak czytał korespondentem zagranicznym oświadczenie swojej tymczasowej rady, że zabiega o porozumienie w sprawie pluralizmu u jego boku siedział Wiktor Kulski, zastępca i następca Bujaka w konspiracji, który w nielegalnym tygodniku "Mazowsze" z 24 września zdążył już napisać, że komuniści zmierzają do wyniszczenia biologicznego narodu i sprowadzenia na niego wszelkich klęsk, a więc są przeciwnikami, którego logicznie rzecz biorąc należy zwalczać.

Działanie tego przeciwnika — pisze Kulski utrudniać należy tak: na zewnątrz tworzyć jawne struktury głośzące porozumienie, równoległe zaś budować, cytując: "Cywilne struktury tajne zakonspirowane jak najgłębiej". Jest też w artykule mowa o utajonej sieci łączności z zagranicą.

W tym samym numerze konspiracyjnego pisma Jan Lityński (który również z Bujakiem przyjmował zachodnich korespondentów) wywodzi, że w walce z socjalizmem za nierozsądne uznac trzeba tylko zmierzanie do zbrojnego powstania.

Od razu po wyjąciu z konspiracji i aresztów ludzie ci rozniecać próbują ogień, który raz już Polskę poparzył, przy czym demaskują się przemawiając równocześnie dwoma sprzecznymi ze sobą głosami (...)

Polska 1986 roku nie jest i nie będzie Polską sprzed 1980 roku. Nowa akcja ludzi, którzy niezależnie od ich wcześniejszych motywów działania dziś są po prostu grupą w istocie rzeczy spełniającą obce zamówienia na zdestabilizowanie socjalistycznej Polski nie ma też, jak to było w 1980 roku zapleczka w słusnym oburzeniu mas. Jest to gabinetowe wystąpienie ściśle skoordynowane w czasie i sposobach z polityką niektórych kół Zachodu wobec naszego kraju (...)

Czy podjęcie przez władze ryzyka humanitarnych kroków służących sprawie porozumienia zawsze będzie przez przeciwników socjalizmu nadużywane i uznawane za zachętę do akcji destrukcyjnej? Taka logika zdarzeń sprzeczną jest z pragnieniami i dążeniami większości polskiego społeczeństwa. Jeżeli jednak garstka ekstremistów wymusi dziś lub w przyszłości rygorystyczne stosowanie wobec nich prawa, niechaj już później nikt — ani PRON, ani Kościół — nie wzywa do nowych aktów humanitaryzmu. Realnie próbujemy tego, aby Polska stała się krajem bez tzw. więźniów politycznych. Tak samo realnie jak w 1980 i 1981 roku próbowaliśmy pluralizmu. Za ewentualne niepowodzenie cała odpowiedzialność spadnie na drugą stronę, podobnie jak ponosi ona historyczną odpowiedzialność za zniweczenie niektórych eksperymentów z roku 1980 i 1981.

Kapituła Dominikanów

Ostatnio zakończyła się Kapituła Generalna Zakonu Dominikańskiego. Dominikanie (Ordo Predicatorum) odbywają zgodnie ze swoimi konstytucjami trzy rodzaje kapituł. Są to mianowicie: kapituła prowincjałów, kapituła zwoływania dla wyboru nowego generalnego przełożonego oraz kapituła definitoryj, czyli delegatów. Zakończone obecnie obrady — w Avili w Hiszpanii — miały charakter kapituły delegatów.

Na kapitułę tę przybyło 58 delegatów, reprezentujących wszystkie prowincje zakonne. Przedmiotem obrad były nie tylko zagadnienia najważniejsze dla życia Kościoła i samego Zakonu Dominikańskiego, ale także problemy mające związek z misją dominikańską we współczesnym świecie. W dziesięciu komisjach problemowych rozpatrywano takie zagadnienia jak formacja w życiu zakonnym, problemy związane ze

uchwytnie.

Prasa jest na Zachodzie organizmem czysto handlowym. To chyba wystarczy jako wytłumaczenie. Polska nie jest na Zachodzie artykułem pierwszego zainteresowania. Ani nawet drugiego. I nigdy nim nie była, nawet wtedy kiedy Hitler żądał Wolnego Miasta Gdańska, które było rzekomo pod niennarską pieczę prawną Ligi Narodów. I dlatego korespondenci zachodni w Polsce oddają jej niepoważnym "igraszkom", ale może tylko pozornie ignorując niebezpieczeństwo jakie może kiedyś grozić ich czytelnikom. Ale to że tam są, a nawet ich "igraszki" są lepsze niż milczenie.

Krzysztof Muszkowski

studiami teologicznymi, sprawy uniwersytetów, ewangelizację i misję. Obecnie zakon przeżywa poważne trudności w związku ze zmniejszeniem się powołań w Ameryce Północnej i Europie Zachodniej. Z radością obserwuje się natomiast stały wzrost powołań w Polsce, na Filipinach i w krajach afrykańskich. Najważniejsze placówki naukowe dominikanów to uniwersytet "Angelicum" w Rzymie, Szkoła Biblijna i Archeologiczna w Jerozolimie oraz uniwersytet w Manili, gdzie naukę pobiera 43 tysięcy studentów.

Innym problemem, przed którym stoi zakon to głoszenie ewangelii i misję. Zakon nie może być obojętny na współczesne zasadnicze problemy i troski świata, takie jak potrzeba zapewnienia sprawiedliwości i pokoju, zapobieganie ubóstwu oraz obrona godności ludzkiej i praw człowieka.

W Europie i Ameryce Północnej Dominikanie stoją przed wielkim problemem jakim jest wzrastająca sekularyzacja. Należy się spodziewać że obecna Kapituła Generalna przyczyni się do ożywienia ducha apostołskiego, więźności założycielowi i do poświęcenia bacniejszej uwagi problemom współczesnego człowieka.

(DP — Londyn)

Dyskretni

Dlaczego nie było przecieku informacji na temat porozumienia pomiędzy Gorbaczowem i Reaganem: tylko cztery osoby były w tajemnicy — Prezydent, sekretarz stanu G. Shultz, szef sztabu Biłego Domu, Donald Reagan i doradca d/s bezpieczeństwa, John Poindexter.

Najwyraźniej, żaden nie puścił paru z ust.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

22 PIŁKARZY POLSKICH ZREMISOWAŁO 2:2 Z 11 PIŁKARZAMI KRLD

Ci, którzy spodziewali się, że pod wodzą nowego trenera nastąpi jakaś metamorfoza w grze polskiej reprezentacji piłkarskiej srodze się rozczarowali. W Bydgoszczy z nie najsilniejszą przeciw jedenastką Korei Północnej — Polacy tylko — i to szczęśliwie — zremisowali 2:2, zdobywając wyrównującą bramkę dosłownie w... ostatniej sekundzie.

A przecież sympatyczni Koreańscy poszli Polakom na rękę pozwalając na nieograniczone zmiany w II połowie polska drużyna wystąpiła niemal w zupełnie innym zestawieniu. I tak w całym meczu grało 11 reprezentantów KRLD i... 21 zawodników polskich.

Trener Wojciech Łazarek, choć usprawiedliwiał chłopców brakiem zgrania, właściwie nie był zadowolony z żadnego kandydata do reprezentacji w eliminacjach mistrzostw Europy, a tu właśnie w środę, 15 października w Poznaniu przyjdzie Polakom zainaugurować te rozgrywki meczem z Grecją.

Po meczu tym do poznańskiej inauguracji pozostał tydzień. Nadzieja była, że trener zdola zestawić z wtorkowego zlepkę w miarę zgrany zespół, zdolny do zwycięstwa z nie najsilniejszym przeciwnikiem. Wszak w polskiej grupie są jeszcze dwie drużyny europejskiej czołówki — Holandia i Węgry, a tylko jedna drużyna tej grupy zdobędzie awans.

Wracając jednak do spotkania z Koreą Północną trzeba jednak stwierdzić, że wszyscy walczyli b. ambitnie, pragnęli zaprezentować się pod każdym względem jak najlepiej.

A oto... dwa składy polskiej drużyny.

W I połowie: Henryk Bolesła — Tadeusz Świątek, Paweł Król, Kazimierz Przybyś, Dariusz Wdowczyk — Waldemar Matysik, Ryszard Tarasiewicz, Kazimierz Sokółowski, Wiesław Wraga, Krzysztof Baran, Marek Leśniak.

W II połowie: Jacek Kazimierski — Dariusz Kubicki, Andrzej Sikorski, Krzysztof Pawlak, Marek Ostrowski — Jan Karaś, Waldemar Prusik, Jan Urban — Krzysztof Baran (od 79 min. Juliusz Krusznkin), Marek Leśniak, Jan Furtok. Bramki do Polski zdobyli Ryszard Tarasiewicz z karnego i Jan Karaś.

Oto wypowiedź trenera Lazarka po spotkaniu:

— Nie jestem rozczarowany, bo mogłem spodziewać się takiej gry. Jest to nasze, trenera i reprezentacji pierwsze spotkanie. Żaden z zawodników mnie nie zawiódł, ale też żaden nie zadowolili. Brakuje im szybkości, zwrotności, precyzji i skuteczności strzeleckiej. Nie mogę jeszcze powiedzieć o moich typach na mecz z Grecją. Zależy to od stanu zdrowotnego zawodników po spotkaniu i rezultatów dalszych przygotowań.

☆☆☆
POLSKA BIJE GRECJĘ 2:1

W środę, 15 października na boisku Lecha Poznań rozegrano pier-

wsze spotkanie w ramach mistrzostw Europy pomiędzy Polską i Grecją. Mecz zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem Polaków 2:1 i wynik ten osiągnięto już w pierwszej połowie. Prowadzenie dla Polski zdobył Dziekanowski z karnego po faulu na Smolarku.

W kilka minut później zespół grecki wyrównał, ale przy końcu pierwszej połowy Dziekanowski z karnego uzyskał zwycięską bramkę.

Jak wynika ze sprawozdania reprezentacji Polski w przekroju całego spotkania była drużyną lepszą i zasłużyła na wygraną, ale daleko jej do gry z czołowymi drużynami Europy.

Polska w tym meczu wystąpiła w następującym składzie: Kazimierski — Pawlak, Ostrowski, Król, Karaś, Prusik, Tarasiewicz, Matysik — Smolarek (od 60 min. Baran), Dziekanowski (od 45 min. Urban), Leśniak.

☆☆☆ DRUŻYNA BASEBALLU W WARSZAWIE

Niedawno zakończyła swoje rozgrywki liga baseballowa w Polsce. W rozgrywkach uczestniczyło 6 zespołów, a mistrzem Polski została — po raz 4 z rzędu — rybnicka Silesia. Rybniczanie potwierdzili swój prymat wygrywając wszystkie spotkania.

Musimy tutaj dodać, że mapa polskiego baseballu wzbogaciła się o kolejny punkt. Oto w Warszawie — pod egidą AZS AWF powstał nowy zespół.

☆☆☆ LOSOWANIE PUCHARÓW W PIŁCE RĘCZNEJ

W Bazylei odbyło się losowanie drugiej rundy europejskich pucharów w piłce ręcznej (z udziału polskie zespoły zostały zwolnione).

W Pucharze Europy piłkarze ręczni Wyrzeża Gdańsk spotkają się w listopadzie z włoską drużyną Cividin Trieste. Gospodarzem pierwszego meczu będzie mistrz Polski.

W Pucharze Europy kobiet, los nie był taskawy dla szczecińskiej Pogoni, której przyjdzie się zmierzyć w styczniu przyszłego roku z zespołem Stilinta Bacau. W poprzednich rozgrywkach pucharowych Rumunki dotarły aż do finału, gdzie przegrały ze Spatakem Kijów 23:29 przegrały ze Spartakiem Kijów 23:29 grają w Rumunii.

☆☆☆ J.A. SAMARANCH W HAWANIE

Przewodniczący MKOl J. A. Samaranch przebywał ostatnio w Hawanie. Po spotkaniu z Fidelem Castro wziął udział w konferencji prasowej, podczas której stwierdził, iż odbył z przywódcą kubańskim "dwie długie rozmowy, z których jest bardzo zadowolony. Mogą one mieć ważne znaczenie w przyszłości, kiedy rozpatrywane będą najważniejsze, aktualne problemy".

J.A. Samaranch powiedział, iż ruch olimpijski mimo wielu kłopotów, rozwija się pomyślnie i jest silny, jak nigdy przedtem.

You didn't think we finished all the baseball idioms in the last column, did you? Not at all! There are more. For example, do you know what it means if you call someone "a screwball"?

In everyday English, "screwball" is a person who is crazy, nuts, screws, or eccentric. And it comes from the name for one kind of pitch (throw) in baseball. Sometimes (usually!) the pitcher (the man who throws the ball to the batter) doesn't want the batter to hit the ball. The pitcher can confuse the batter by throwing "a curve ball," or "a screwball." "A curve ball" is a kind of pitch where the ball at first travels in a straight line toward the batter, but suddenly curves away from him, so he can't hit it. Very confusing! "A screwball" is a kind of pitch where the ball does not travel in a straight line at all; it wobbles (= moves from side to side without any pattern) everywhere, and the batter has no idea where to hit.

In the same way, a person who behaves or thinks in an irregular, unpredictable way can be called a screwball.

Now look at this conversation between two salesmen.

A: Joe can't get to first base with the XYZ Company.
B: They really threw him a curve last Tuesday.
A: I know. They're coming out of left field. But it's the top of the ninth, and Joe has two strikes against him. We have to start playing hardball.
B: How about a pinch hitter?
A: Good. Let's use him.

If you were listening to those two men, would you know what they were saying? How would you feel? You'd probably feel "out in left field" — an expression we used in the last column. It means someone who is uninformed, someone who doesn't know what's going on.

Lots of Americans talk like those salesmen, who created that conversation with too many baseball expressions in it. It's possible, although not probable, to hear a conversation like that. Let's prepare to

BETTER ENGLISH

By Lin Illwitzer

The School for American English, Chicago

Baseball and English

Part 2

understand everything.

You already know what "They threw him a curve" means, because we were talking about curve balls and screwballs earlier. The expression "to throw someone a curve" means "to confuse someone," "to say or do something unexpected."

"He can't get to first base." Expressions that are synonyms for this are "he can't get started," or "he isn't getting anywhere." It's used mostly for business (as we used it here) or for romance. Strange? Yes, very strange! Here are some examples of how we use this. "He can't get to first base with his boss; his boss always ignores him." "He can't get to first base with that woman he's dating. She has other interests." "I gave up (= surrendered, quit) on that business deal, because I just couldn't get to first base with anyone in the company."

"They're coming out of left field." This idiom is different from "out in left field." "Coming out of left field" means something like "throwing a curve ball." In other words, it's presenting new, unexpected information, or demands, and "taking someone by surprise." It shows a strongly negative attitude on the part of the speaker.

Maybe "it's the top of the ninth" sounds like a code to you, but we have the key. In baseball, there are nine "innings," or periods of play. Because of the arrangement of the scoreboard, the "top of the ninth" means the beginning of the final period, or the time for emergency measures.

"Joe has two strikes against him." This tells us that Joe isn't doing well, that his future is not bright.

In baseball, when the batter tries to hit the ball, but misses it, we call it "a strike." If a batter gets three strikes, he is "out," and the two teams change positions, so the other team now has an opportunity to score. Clearly, when Joe "has two strikes against him," he is in a bad position.

"We have to start playing hardball." There are two kinds of balls used for the similar games of baseball and softball. As the name indicates, the players use a soft ball in softball, although it's only relatively soft. In baseball, the ball is both smaller and harder, and the game is more serious. Professional baseball players use the small, hard ball, and the game is very serious. So "playing hardball" means "getting serious" about what we are doing.

"A pinch hitter," "to be in a pinch," and "to pinch hit for someone" are related idioms. "To be in a pinch" or "to be in a jam" both mean "to be in trouble or difficulty." If I "pinch hit" for you at a business meeting, for example, I take your place, or act for you. I might say to you, "I can't make the presentation on Tuesday, because I have to go out of town. Would you pinch hit for me?" And a "pinch hitter" is someone who takes the place of another person in an emergency or crisis. In baseball, he's the batter who substitutes for another batter who isn't playing well.

"You're batting a thousand" is a real compliment. It means you're

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym.

doing a wonderful job, and you can smile and say "Thanks." In baseball, statistics are kept on every batter. If a batter could hit the ball every time, he would "bat a thousand" (written .1000). This has never happened, and probably never will. A good batter can have a "batting average" of .300, so you can see that "batting a thousand" is a genuine compliment.

When you're watching TV or listening to English conversations, you will probably hear some of these expressions. Now you don't have to feel "out in left field," "in the dark," or "out of it" when Americans use these idioms. Try using them yourself, and wait for the reaction from the person you're talking to. People will know you're playing hardball now, as far as English is concerned!

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Życzliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIEC ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz u Ciężę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia MÓWIMY PO POLSKU

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Poł.



FREMANTLE, AUSTRALIA — Jacht "America II" pokonał brytyjski jacht "Great Crusader," w czasie próbných rejsów przed słynnym rejsem "America's Cup." (Reuter)

ST. MARY OF NAZARETH HOSPITAL CENTER
Northwest Provider Services
Primary Care Physicians

INTERNAL MEDICINE
Mila R. Bacalla, M.D.
Elmer Carasig, M.D.
Samuel Castillo, M.D.
Ranchhodlal, Shah, M.D.
Upendre, Shah, M.D.
Franchot H. Wang, M.D.

FAMILY PRACTICE
Raguel Alvarez, M.D.
Y. Bandura, M.D.
Jean-Eduard, M.D.
Rodrigo Endara, M.D.
Alex Farion, M.D.
Jose R. Fernandez, M.D.
Benigno J. Gonzalez, M.D.
Orest Jachtowicz, M.D.
Eduardo Javier, M.D.
Christopher Kubiki, M.D.
Elzbieta Kuchejda, M.D.
Francisco Mariano, M.D.
Rafaela Munoz-Ulrich, M.D.
Myo Nwe, M.D.
John Padron, M.D.
Hugo R. Vatarca, M.D.
Rardaliza, Villafuerte, M.D.
Jovita Yanong, M.D.

PEDIATRICS
Julio Lara-Valle, M.D.

We're working hand in hand with the finest doctors and hospitals around.

MetLife HealthCare Network is doctors and hospitals you know and trust.

MetLife HealthCare Network is working with some of the best health care providers in the greater Chicago area. Over 19 hospitals and 1,700 privately practicing physicians are in our growing network. So you and your family members have a wide choice of conveniently located personal physicians linked with a hospital you know and trust.

Real value for your health care dollar is built into every aspect of our PLUS PLAN, from extensive medical benefits to additional pluses like STAY HEALTHY, SMILE PLUS, VISION CARE, and PRESCRIPTION DRUG PROGRAMS.

And we are affiliated with Metropolitan Life Insurance Company, a leading insurer you can count on to respond to your needs now and in the future. Quality, convenience and value is what MetLife HealthCare Network is all about.

For more information, call (312) 882-4470 or 1 (800) 367-6207

Augustana Hospital • Central DuPage Hospital • Chicago Osteopathic Medical Center • Frank M. Cuneo Memorial Hospital • Edward Hospital • Elmhurst Memorial Hospital • Highland Park Hospital • LaGrange Community Hospital • Lutheran General Hospital • Michael Reese Hospital and Medical Center • Northwestern Memorial Medical Center • Olympia Fields Osteopathic Medical Center • St. Francis Hospital (Blue Island) • St. Francis Xavier Cabrini Hospital • St. Joseph Hospital (Chicago) • St. Mary of Nazareth Hospital Center • St. Therese Medical Center • South Chicago Community Hospital.

METLIFE HEALTHCARE NETWORK
An Affiliate of Metropolitan Life Insurance Company

99 Kongres U.S. Zakończył Obrady

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

mające powiązanie ze zbrojeniem, ustawa imigracyjna, oraz kara śmierci związana z wykroczeniami dotyczącymi ustawy o handlu narkotykami.

Jak informowaliśmy w piętkowym wydaniu, filibusterki zwolniły tempo zatwierdzania ustaw. Udało się jednak w piątek późnym popołudniem przełamać impas i doprowadzić do zatwierdzenia najbardziej koniecznych spraw.

W sumie do najważniejszych spraw załatwionych przez 99 Kongres należą:

- Uchwalenie daleko idącej reformy systemu podatkowego, dzięki której będą obecnie jedynie dwie zasadnicze kategorie podatników, zamiast dotychczasowych 15, a duża liczba podatników płacić będzie nieco niższe niż dotychczas podatki.

- Zatwierdzono propozycję kontynuowania akcji oczyszczania środowiska, szczególnie jeśli chodzi o eliminację miejsc, gdzie składane były odpady przemysłowe, niebezpieczne dla otoczenia. Jest to program obliczony na pięć lat, który kosztować będzie około 9 miliardów dol.

- W ostatnim dniu obrad zatwierdzono wreszcie plan wydatków rządowych, opiewających na sumę \$576 mld.

- W ostatnich nieomal godzinach przed odroczeniem zatwierdzono nową ustawę regulującą sprawy imigrantów przybywających do U.S. i starających się o stałe osiedlenie. Szczegółowiej o tej sprawie piszemy osobno, w dzisiejszym wydaniu "Dziennika."

- Bardzo ważną decyzją, jaką podjął 99 Kongres była sprawa zniesienia ograniczenia wieku emerytalnego, tzn. że nie można będzie

już więcej zmuszać starszych pracowników, aby przechodzili na emeryturę nawet wtedy, gdy mają po 70 lat.

- Ograniczono wydatki rządowe na tyle, że odpowiadają wymogom postawionym przez ustawę regulującą możliwości wydatkowania w takim stopniu, aby można było w najbliższych kilku latach zupełnie znieść deficyt który obecnie jest bardzo wysoki. Zgodzono się na ograniczenie pewnych wydatków o \$11.7 mld., z równoczesnym podwyższeniem dopuszczalnego deficytu wydatków rządowych do sumy przekraczającej 2 tryliony dolarów.

- Po raz pierwszy od 15 lat ustalono, aby poprzez szereg projektów rozbudowy i konserwacji zasobów wodnych, w tym budowy kanałów, drenowania rzek, stawów. W sumie na prace związane z przedsięwzięciami dotyczącymi zasobów wodnych wyasygnowano 16.3 mld. dolarów.

- Znacznie wcześniej 99 Kongres zatwierdził \$2.4 mld. na wydatki związane z zapewnieniem bezpieczeństwa ambasad amerykańskich.

- Zatwierdzono po wieku długich debatach pomoc dla kontrast w wysokości 100 mln dol.

- Złagodzono przepisy dotyczące posiadania broni. Zezwolono bowiem na handel bronią pomiędzy stanami.

- Po 37 latach od czasu, gdy po raz pierwszy sprawa ta została przedstawiona Prezydentowi U.S., Kongres zatwierdził układ, jaki został opracowany w Organizacji Narodów Zjednoczonych, dotyczący ludobójstwo, jako przestępstwa międzynarodowego, które nie będzie przez żaden kraj tolerowane, tzw. genocide. W myśl tej ustawy Stany Zjednoczone zobowiązują się do karania ludzi winnych ludobójstwa.

- Ustanowiono również, że kwiatem — symbolem kraju będzie róża.

W piątek wieczorem odbyła się specjalna uroczystość. Pożegnano Thomasa O'Neilla, marszałka Izby Niższej, który po 34 latach w Kongresie i 10 latach, jako marszałek Izby zdecydował się więcej nie kandydować. Kongresmani z obu partii podkreślali olbrzymi wpływ Marszałka na prowadzenie obrad w Izbie Reprezentantów, serdeczną przyjaźń, jaką nawiązali w okresie 10 lat przewodniczenia Izby przez O'Neilla.

W następnych dniach, kolejno postaramy się bardziej szczegółowo wyjaśnić na czym polegały zasadnicze nowe ustawy uchwalone przez Kongres, które jeśli zatwierdzi Prezydent, będą obowiązujące nas wszystkich.

Obecnie, jak wcześniej stwierdziliśmy, wszyscy ustawodawcy rozjechali się do swoich okręgów, aby tam kontynuować kampanie wyborcze. Czasu nie pozostało wiele, bo wybory odbędą się za dwa tygodnie.

Ciekawostka

Jeden z najstarszych koncertów na harmonijce ustnej odbył się w 1846 roku.



MOSKWA — Sowiecka delegacja przed odlotem na spotkanie w Rejkjawiку. (Reuter)

Ustawa Imigracyjna Zatwierdzona

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

najważniejsze jej punkty, aby mogli się zorientować na czym polega.

Głównymi projektodawcami — autorami ustawy byli: w Senacie sen. Alan K. Simpson, republikanin z Wyoming, w Izbie — Peter W. Rodino Jr. z New Jersey i Romano L. Marzoli z Kentucky — demokraci.

Zarówno liberałowie jak i konserwatyści w większości przeciwni byli ostatniej wersji reformy prawa imigracyjnego szczególnie dlatego, że jak stwierdzano dyskryminuje ona przeciw osobom wywodzącym się krajów latynoskich, przede wszystkim przez wprowadzeniu bardzo poważnych kar dla pracodawców, którzy świadomie zatrudniają będąc nielegalnych imigrantów w przyszłości.

Zanim prześlemy najważniejsze informacje odnośnie nowego prawa imigracyjnego, koniecznym jest podkreślenie, że przez następnych kilka miesięcy (szczęść) nie należy podejmować żadnych kroków zmierzających do zalegalizowania sobie stałego pobytu w US.

Dopiero po 6 miesiącach od daty podpisania ustawy przez Prezydenta będąc w wskazanych biurach o których we właściwym czasie będziemy informować. Oto najważniejsze punkty nowej ustawy imigracyjnej:

- Rząd Stanów Zjednoczonych gotów jest przyznać prawo stałego pobytu tym wszystkim ludziom, którzy przebywają na terenie US przez szereg lat, czyli przed 1 stycznia 1982 rokiem. Osoby zainteresowane będą musiały w odpowiednim czasie przedłożyć władzom dowody stwierdzające, że rzeczywiście przekroczyły granice US przed wspomnianą datą i mieszkały tu dotychczas.

Najważniejsze dowody to w wypadku Polaków: wiza amerykańska i pieczęćka w paszporcie stwierdzająca datę przekroczenia granicy US, ważna karta Social Security, prawo jazdy, rachunki za światło, gaz, etc.

- Osoby, które potrafią udowodnić, że mieszkały w US przed 1 stycznia 1982 r. otrzymują prawo stałego osiedlenia się w US, ale nie będą miały uprawnień do korzystania z wielu świadczeń socjalnych takich jak bony żywnościowe, fundusz zasiłkowy, bezpłatne leczenie czy też wiele innych świadczeń w ramach programów federalnych przez kolejnych pięć lat.

Dopiero po tym okresie, zacnie się liczyć czas do otrzymania obywatelstwa US (pięć lat), oraz można będzie korzystać z wszystkich świadczeń socjalnych. Wyjątek stanowić będą sprawy nadzwyczajne takie jak: niespodziewany nagły wypadek i w związku z nim opieka lekarska, opieka nad kalekami, niepełnosprawnymi czy też ludźmi obłożnie chorymi.

- Każdy pracodawca, który od chwili wejścia w życie omawianej ustawy zatrudniać będzie nielegalnych przybyszów, zapłaci odpowiednią grzywnę pod warunkiem, że można będzie udowodnić, że robił to świadomie. Grzywny wahać się będą w granicach od \$250 do \$2,000 za każdego nielegalnego imigranta zatrudnianego przez danego pracodawcę, a jeśli się okaże, że robi to stale, grozi mu dodatkowo kara do 6 miesięcy więzienia.

- Dla pracowników sezonowych, którzy potrafią udowodnić, że pracowali w US przynajmniej przez 9 miesięcy od 1 maja 1985 do 1 maja 1986 r. przewidziane są specjalne ulgi polegające na tym, że będą mogli otrzymać prawo tymczasowego pobytu na terenie US przez następne dwa lata, a później, jeśli będą chcieli otrzymują prawo stałego mieszkańca US uprawniające do otrzymania za pięć lat obywatelstwa US.

Dodatkowym utrudnieniem dla tych właśnie ludzi jest to, że zanim zostaną stałym rezydentami US będą musieli wykazać się podstawową znajomością języka angielskiego i orientacją w sprawach dotyczących znajomości Konstytucji.

- Dodatkowy punkt nowej ustawy imigracyjnej stwierdza, że jeśli wiadomo o niedostatecznej liczbie pracowników sezonowych do zbierania plonów, liczbą tą będzie każdego roku odpowiednio zwiększana, aby zaspokoić potrzeby rynku pracy. Wiele z tych sezonowych pracowników będzie mogło po jakimś czasie starać się o prawo stałego pobytu w US.

- Należy zwrócić uwagę tym wszystkim Polakom, którzy znajdują się w Stanach Zjednoczonych korzystając z przywileju znanego pod nazwą "wizy reagonowskie" czyli "EVD" ("extended voluntary departure"), że przywilej ten ważny jest do końca bieżącego roku, czyli do 31 grudnia 1986 r.

Jak nas zapewnił w specjalnym wywiadzie, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, mec. Alojzy A. Mazewski, nadal prowadzone są starania, aby ludzie ci zostali objęci specjalną amnestią w myśl dekretu wydanego przez prokuratora generalnego Stanów Zjednoczonych. Nie tracimy nadziei, wydaje się że sprawa jest na dobrej drodze. Niestety trzeba zaopatrzyć się w cierpliwość.

Kongres Polonii Amerykańskiej stale zabiega o zabezpieczenie bytu wielu polskich imigrantów na terenie US. Sprawa nie jest łatwa, tym bardziej, że trzeba się liczyć z interesami innych grup etnicznych. Jesteśmy jednak pełni optymizmu wierząc, że wpływ Kongresu Polonii Amerykańskiej, szczególnie zaś prezesa Alojzego Mazewskiego, są bardzo poważne i w końcu uda się załatwić pomyślnie sprawę stałego osiedlenia się wielu naszych Rodaków w Stanach Zjednoczonych. Zwracamy uwagę, że nie należy już teraz usiłować regulować swojego statusu w US zanim prez. Reagan nie podpisze ustawy i zanim biura imigracyjne nie będą gotowe do załatwiania spraw — upływie co najmniej 6 miesięcy.

Nadal wszystkie inne prawa regulujące możliwość stałego osiedlenia się w US obowiązuje. Tak więc osoby, które już wcześniej podjęły starania, powinny nadal je kontynuować. Prosimy nie dzwonić w sprawie bliższych informacji do redakcji, ponieważ wszystkie dostępne informacje przekazyaliśmy w powyższej wiadomości.

Natychmiast po otrzymaniu dodatkowych informacji, prześlemy je naszym Czytelnikom.

"Prawda" o Spotkaniu w Rejkjawiку

Moskwa (UPI) — Organ KPZS, "Prawda," zaapelował do prezydenta Reagana aby porzucił "złudzenia i zajął realistyczne stanowisko" wobec problemu wojny i pokoju.

Natomiast wojskowa gazeta "Krasnaja Zwiezda" uważa, że amerykański "Król broni" nie zapomni z łatwością o zyskach związanych z "wojnami gwiazdowymi." Artykuł, który ukazał się w "Prawdzie" był pierwszym komentarzem redakcyjnym na temat spotkania w Rejkjawiку.

Autor artykułu stwierdził, że rozmowy wykazały jasno, iż rząd Stanów Zjednoczonych "podziela pogląd militarno — wojskowego kompleksu."

Wyrażając pogląd Gorbaczowa komentator "Prawdy" napisał, że dwudniowe rozmowy w Rejkjawiку załamały się ponieważ "strona amerykańska obstawała przy stanowisku, że Stany Zjednoczone powinny mieć możliwość prowadzenia badań i prób z SDI nie tylko w laboratoriach ale także poza nimi, łącznie z przestrzenią okołozemską."

Nawiązując do opublikowanego w środę oświadczenia Politiura autor artykułu stwierdza—"Należy przyspieszyć dalsze wysiłki zmierzające do radykalnej redukcji i ograniczenia broni nuklearnej."

Początek Procesu E. Hasenfusa

Nowy Jork (CT) — Eugene Hasenfus, Amerykanin, aresztowany w Nikaragui po zestrzeleniu samolotu z transportem broni dla kontrast, powiedział podczas wywiadu udzielonego w programie CBS "60 Minutes", iż był przekonany, że pracuje dla rządu Stanów Zjednoczonych.

Wywiad z Hasenfusem został przeprowadzony w więzieniu w Managui, w obecności przedstawicieli rządu sandinistów. Więzień powiedział, iż jest traktowany "dobrze", lecz martwi się o żonę i trójkę dzieci.

Hasenfus powiedział przeprowa-

3 Palestyńczyków Aresztowanych w Jeruzolimie

Jeruzolima (UPI) — Izraelskie siły bezpieczeństwa aresztowały trzech Palestyńczyków podejrzanych o udział w ataku na grupę żołnierzy i ich rodzin zebranych przy Ścianie Płaczu. Nazwiska aresztowanych nie zostały ujawnione, wiadomo jedynie, iż są to młodzi mężczyźni.

Rzecznik policji izraelskiej, Rafi Levi poinformował, iż wszyscy trzej przyznają się do przynależności do proirańskiej organizacji ekstremistycznej Dżihad. Rzecznik rządu izraelskiego powiedział, iż u aresztowanych znaleziono broń, nie podał jednak jakiego typu.

W dzień po ataku pod Ścianą Płacz, izraelskie samoloty dokonały nalotu na oboz uchodźców palestyńskich położony w okolicy portu Sajda, w południowym Libanie. Przynajmniej cztery osoby zginęły, a ok. 20 zostało rannych. Strażony został jeden z izraelskich samolotów.

Pilot i nawigator wyskoczyli na spadochronach. Pilota uratowała załoga izraelskiego helikoptera, nawigator został pochwycony przez szytów. Izraelczycy poszukują jego śladów od czterech dni.

Był to 13 izraelski nalot na Liban w bieżącym roku.

Nasilenie Walk Na Granicy Wietnamu i Chin

Bangkok (UPI) — Oficjalna Wietnamska Agencja Informacyjna (WAI) podała, wiadomość o nasilających się walkach w rejonie granicy z Chinami. Komunikat głosi, że zabitych zostało ponad 100 żołnierzy chińskich. Agencja poinformowała, że chińskie oddziały przypuściły atak artyleryjski na wzgórze położone w odległości mili na północ od mostu Thanh Thuy. Chińczycy wystrzelili ok. 35 tys pocisków artyleryjskich.

WAI podała także, że atak został odparty przez wietnamskie oddziały stacjonujące w rejonie granicy.

Jak utrzymują Wietnamczycy w okresie od 24 sierpnia do 14 października oddziały chińskie zaatakowały 19-krotnie sześć przygranicznych prowincji wietnamskich.

Nie ma możliwości zweryfikowania raportów WAI. Niektórzy dyplomaci twierdzą, iż poprzednie doniesienia o chińskich atakach były przesadzone.

Związek Sowiecki jest głównym dostawcą broni dla Wietnamu i rząd w Hanoi obawia się skutków poprawy stosunków ZSSR z Chinami.

dzającemu wywiad Mike'owi Wallace'owi, że w dostawach broni dla kontrast brało udział 14 Amerykanów.

"Co pomyśli Amerykanin siedzący w domu o tym wszystkim?" — zapytał Wallace.

"Uzna, że nasz rząd popiera kontrast w 100 procentach. Ja też tak uważam" — odpowiedział Hasenfus.

"Uważa Pan więc, że pracował Pan dla rządu USA?"

"Tak".

Hasenfus powiedział, że William Cooper, jeden z trzech mężczyzn, którzy zginęli, gdy zestrzelony samolot spadł na ziemię, zatrudnił go do pracy dla należących do CIA linii lotniczych Air America w Azji południowo-wschodniej, a następnie do organizowania dostaw w Ameryce Środkowej.

Powiedział także, że przemysł broni i innych artykułów był dla niego tylko pracą, za którą otrzymywał \$3 tys. miesięcznie.

Proces Hasenfusa, który odbędzie się przed trybunałem "trybunałem ludowym" został zapowiedziany na dzień dzisiejszy.

W przypadku uznania winnym, Hasenfusowi grozi kara do 30 lat więzienia. Po przedstawieniu aktu oskarżenia Hasenfus będzie miał dwa dni na odpowiedź na zarzuty i wybór obrońcy. Dodatkowe osiem dni będą trwałe przesłuchania świadków, po czym trybunał będzie miał trzy dni na ogłoszenie wyroku. Nikaraguańskiemu adwokatowi reprezentującemu Hasenfusa pomagają Griffin Bell, były prokurator generalny USA.

Konserwatysta Burmistrzem Aten

Ateny (CT, UPI) — W wyborach na burmistrza stolicy Grecji zwyciężył kandydat opozycyjnej konserwatywnej Nowej Demokracji, były minister gospodarki, Miltiades Evert.

W Salonikach, konserwatysta Sotiris Kouvelas pobił swego przeciwnika, dotychczasowego burmistrza Thecharisa Manavisa.

W Pierusie, mieście o tradycyjnie lewicowych sympatiach, były minister kultury Andreas Andrianopoulos zwyciężył nad dotychczasowym burmistrzem, socjalistą, Yannisem Papaspyrou.

Socjalistom udało się utrzymać kontrolę nad miastem Patras, położonym w zachodniej części kraju i Heraklionem na Krecie. Ponadto udało im się utrzymać władzę w 142 mniejszych miastach. Konserwatyści wygrali wybory w 79 małych miastach, komuniści w 44, w 10 niezależni kandydaci.

Tysiące rozrodowanych zwolenników Nowej Demokracji wyległo na ateńskie ulice, świętując zwycięstwo Everta.

Premier Andreas Papandreou zaapelował o "harmonijną współpracę" pomiędzy zwyciężkami reprezentantami konserwatystów i rządu socjalistów.

Wysze podatki i czynsze oraz zamrozenie poborów na okres dwóch lat przyczyniły się do obniżenia popularności Papandreou i jego partii.

Specjaliści twierdzą jednak, że wyniki wyborów nie świadczą o tym, że społeczeństwo skłania się w stronę prawicy.

CZYTELNIK MIESIĄCA

1. Główna wygrana \$100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego.
2. Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
3. W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
4. Losowane raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
5. Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

PAZDZIERNIK, 1986
Imię, Nazwisko _____
Numer domu, ulica _____
Miasto _____ Stan _____ Zip code _____

Kupon należy wysłać na adres:
CZYTELNIK MIESIĄCA
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, siostra nasza i szwagierka moja, śp.

Genowefa Mazurek
(córnka śp. Tomasza i śp. Antoniny Mróz, szwagierka śp. Stanisława Wanic)

nagle pożyła się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 18-go października 1986 roku, o godzinie 12:30 po południu, w średnim wieku.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym dzisiaj od 4 do 9:30 i we wtorek od 12 do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go października, o godzinie 10:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław, mąż; Tessie, Helena, Edward i Sylwia, brat i siostry; Wanda, bratowa; Edward Zuber, szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się B. F. Malec i Synowie
Tel. 774-4100 20,21

Ś. P.
Alexander Pohl-Sulikovsky
p. por. Polskiej Marynarki Wojennej podczas II-ej Wojny Światowej
Kapitan-emeritus marynarki handlowej w Nowej Zelandii
Zmarł nagle 15-go października 1986 w Chicago

Msza żałobna za duszę śp. zmarłego odprawiona zostanie w kaplicy OO. Jezuitorów, 4105 N. Avers, Chicago, w dniu 20-go października o godz. 7:30 wieczorem. Zwłoki zostaną przewiezione do Nowej Zelandii.

O czym zawiadamiają pogrążeni w żalobie:
Maurene (żona), Phillip, Dana i Andrea (dzieci) w Nowej Zelandii;
Jadwiga Pohl (matka), Maria Biernot (siostra), Danuta i Jerzy Gnat (siostra z mężem) z rodziną w Chicago; Marek i Beatrice Sulik (brat z żoną) z rodziną w Kanadzie; Stefan Ginilewicz (przyjaciel) w L.A., California.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra moja, śp.

Maria Bazylewicz
(córnka śp. Antoniego i śp. Michaliny, szwagierka śp. Stanisława Szewczyk)

po krótkiej chorobie, pożyła się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go października 1986 roku, o godzinie 5-ej nad ranem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś i we wtorek od godziny 1-ej po południu do 9-jej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go października, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735 W. Fullerton Ave., naroż. Mango, do kościoła św. Jakuba, msza o godzinie 9:30, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Anna Szewczyk, siostra z rodziną; wraz z całą rodziną.
Pogrzebowi Poterek. Telefon 237-6400. 20,21

Pomoc z Chicago Dla Ofiar w Salwadorze

Rzecznik Archidiecezji Chicago-skiej poinformował, że z Funduszu Dobroczyńności przy archidiecezji wysłano czek wartości \$25,000 dla ofiar trzęsienia ziemi w Salwadorze. Jednakże inne rodzaje pomocy napływają bardzo powoli. Do wczoraj na chicagoskie konto Amerykańskiego Czerwonego Krzyża wpłynęło zaledwie \$70 od prywatnych ofiarodawców, a przecież na wszelkie datki w Salwadorze oczekuje ponad 200,000 bezdomnych.

Pieniądze z funduszu kardynała Bernardina przesłano na ręce salwadorskiego arcybiskupa Arturo Riveri y Damasa.

"Liczba bezdomnych wzrosła dwukrotnie — po pierwsze z powodu wojny, a po drugie — z powodu katastrofalnego trzęsienia ziemi" — powiedziała Beth Griffin, kierująca komisją zajmującą się niesieniem pomocy dla ofiar katastrofy.

Wiele rodzin opuściło tereny wiejskie uciekając z terenów dotkniętych wojną i znalazło schronienie w miastach, które teraz zamieniły się w ruiny.

Rezygnacja Szefa Policji Northlake

Szef Wydziału Policji w miejscowości Northlake, Lee Gehrke złożył w piątek rezygnację z zajmowanego stanowiska. Na decyzję Gehrke miało wpływ napięcie, panujące pomiędzy policją a władzami miasta.

Konflikt postawił Gehrke w bardzo drażliwej pozycji, która groziła mu zwolnieniem ze stanowiska szefa policji a tym samym utratą świadczeń z tytułu emerytury.

Warto przypomnieć, że konflikt zaczął się prawie rok temu, podczas negocjacji pomiędzy związkami zawodowymi tutejszych policjantów a przedstawicielami władz Northlake. Związki zawodowe utrzymują, że mayor Northlake — Eugene Doly, nie wywiązał się z szeregu obietnic m.in. w sprawie podwyżki płac.

"Trzęsienie ziemi w Meksyku w 1985 r. było bardziej dramatyczne, kiedy waliły się 20-piętrowe budynki, jednakże liczba bezdomnych w Salwadorze jest zblizona lub nawet większa" — twierdzi Beth Griffin. — "Sytuacja jest tu o wiele poważniejsza, gdyż zarówno kraj, jak i jego mieszkańcy są o wiele biedniejsi i dlatego potrzebują natychmiastowej pomocy".

Do wczoraj organizacje katolickie z Chicago i okolic dostarczyły ponad 27 tys. ft. lekarstw. Dostarczono także miesięczne racje żywności dla 32,000 osób. Czerwony Krzyż zapewnił 150 ton żywności dla 8,000 rodzin dotkniętych kataklizmem trzęsienia ziemi.

Wszelkie datki pieniężne dla ofiar w Salwadorze, nie żywność i nie odzież, oznaczać trzeba napisem "El Salvador Relief", lub "Earthquake Relief" i kierować na jeden z następujących adresów:

The Archdiocese of Chicago,
P.O. Box 1979,
Chicago, IL 60690;
Catholic Relief Services,
Box 2045,
Church Street Station,
New York, NY 10008

lub
American Red Cross,
43 E. Ohio,
Chicago, IL 60611.

Prez. Aquino Otrzymała Projekt Nowej Konstytucji

Manila (CST) — Opracowany przez 46 ustawodawców projekt nowej konstytucji Filipin został przekazany prezydentowi Corazon Aquino. Podczas zapowiedzianego na styczeń przyszłego roku plebiscytu wypowiedzą się na jej temat obywatele kraju.

Aquino powiedziała, iż przedstawiona jej propozycja stanowi fundamenty demokracji, która zamierza budować jej rewolucyjny rząd.

Projekt nowej konstytucji przewiduje utworzenie dwuzubowego ciała ustawodawczego, wzorowanego na Kongresie Stanów Zjednoczonych.

Istniejące poprzednio Senat i Izba Reprezentantów zostały zniesione w roku 1972 przez Ferdynanda Marcosa i zastąpione parlamentem, który z kolei rozwiązała prezydent Aquino.

Projekt konstytucji zawiera klauzule, która przedłuża kadencję Aquino do sześciu lat i czterech miesięcy.

Weterani Zakończyli Głodówkę

Washington (CSM) — Cztery weterani wojny wietnamskiej, którzy na znak protestu przeciwko polityce USA wobec Ameryki Środkowej podjęli strajk głodowy, poinformowali iż postanowili go zakończyć.

Charlie Litkey, który głodował przez 47 dni powiedział, iż będzie kontynuował protest jedząc tylko kilka posiłków tygodniowo.

Pomóżcie tym, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Poszukuje Pracy

KOBIETA z Polski, 50 lat poszukuje pracy. Opieka nad dzieckiem lub starszą osobą. 772-4916.

SPAWACZ, 20 lat doświadczenia, cięcie, spawanie palnikiem oraz elektrycznie, poszukuje pracy. 929-3802.

Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER
Wanted, live in preferred. Babysitting required. Must speak English.
881-4031

MAID
INTERNATIONAL LTD.
869-1444
Domestics, for excellent families in Chicago area. Live-in or come and go. Also couples. Also weekend work only.

Praca Żeńska

NURSES AIDES wanted, for live and come and go. English required. 725-7881.

Praca

JANITORIAL
Part time and full time position available doing janitorial and housekeeping work for large department store in Schaumburg.
599-0410 call between 8-12

FULL TIME RECEPTIONIST
We will train for position with public contact. English speaking and some Polish.
Call Barbara: **489-2300**
E.O.E.

POTRZEBNY PRACOWNIK DO JUBILERA
(Naprawa i produkcja)
Musí znać trochę j. angielski. Północne przedmieście.
577-1737

KRAWIEC/KRAWCOWA
Musí być doświadczona osoba, na pełen etat, świetne świadczenia. Musí mówić po angielsku.
Dzwonić do Eric Salm, Inc.
463-1133
Lincoln Village Shopping Center

3000 GOVERNMENT JOBS LIST
\$16,040-\$59,230/yr. Now hiring
Call **805-687-6000 ext. R-9725**

10 POWODÓW DLACZEGO POWINIENES WŁASNI TERAZ ZADZWONIĆ DO GENERAL DEVELOPMENT CORPORATION:

- Mówimy po polsku i angielsku
- Mamy pewną ilość wolnych miejsc pracy
- Prace można rozpocząć od zaraz
- Zarobki do osiągnięcia: Minimum \$500 na tydzień (udokumentowane)
- Praca w godzinach rannych, popołudniowych i wieczornych
- Możliwość zaoszczędzenia dużej ilości pieniędzy
- Pomagamy w kupnie własnego domu już po 2.5 lub 3 latach
- Możliwość usamodzielnienia się i uzyskania finansowej niezależności
- Bezpieczna przyszłość i możliwość wczesnego przejścia na emeryturę
- Wszyscy full time pracownicy otrzymują na korzystnych warunkach ubezpieczenie oraz wiele innych korzyści.

GENERAL DEVELOPMENT CORPORATION
Unit Manager Henry Plucinski Leszek Mickiewicz
TEL. 342-4746

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

POLSKIE ROZMAITOŚCI
Od Poniedziałku do Piątku w godzinach od 6:00 do 7:15 rano i od 9:00 do 10:00 rano
WEAW AM 1330
Program prowadzi Zbigniew REN

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WWSB 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WWSB 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

MUZYCZNE KRAJOBRAZY
WEAW AM 1330
Od poniedziałku do piątku 10:30 do 11:00 rano
Program prowadzi KRYSZTOF BORUCKI

WCEV GŁOS POLONII 1450 KC AM MIGAŁA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Właściciel
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Poniedziałek i Środa 6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 7:00 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Program Radiowy Polskich Ojców Jezuitów
Stacja WCEV 1450 AM

Msza św.
z kaplicy N. Serca P.J.
4105 N. Avers Ave., Chicago
Niedziela 7-7:30 rano
Pogłębianie wiary i wiedzy religijnej
Sobota 7:30-8 wieczorem
Audycje prowadzi O. Leszek Balczewski SI

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
Stacja WWSB 1240 KC
Sobota 9:00 Wiecz.
Stacja WCEV 1450 AM
Niedziela 6:30 do 7 wiecez.
O. Kormelian Danda OFMC, Dyrektor

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLD 540 KC
10 Rano do 1 Pol. WBMX 1490 KC

SOBOTA
2-3 Ppl. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppl. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W każdy Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonser JÓZEF ZIELIŃSKI

FULL/PART TIME

Fast growing company needs ambitious people.
• Company Training
• Rapid Advancement
• Students Welcome
Can earn \$7 Hr. Part Time.
\$360 a Week Full Time
MR LARSON 449-1920

TRAYCEE DOMESTIC AGENCY
Ma wiele prac z zamieszkaniem jako gospodyni/opiekunki nad dziećmi, North Shore i Lake Shore okolica. Muszą mówić po angielsku i mieć referencje oraz mieć doświadczenie. Wysokie wynagrodzenie. Dzwonić **831-5530** LUB **831-4870**

ALFA METALCRAFT CORP. OF AMERICA
Poszukuje osoby do pracy (kobiety, mężczyźni) na part-time lub full-time jako salesman — management. Bardzo dobre zarobki, i możliwość awansu. Możliwość uzyskania świadczeń socjalnych. Dzwonić tel.: **378-3203**
Poniedziałek-sobotę 10 a.m.-12 p.m.

POTRZEBNY śpiewający pianista-organista do klubu. 276-9628.

CNA DAY SHIFT
Certified Nursing Aides needed for skilled nursing home in Niles. Must have Ill. Certificate. Must speak English. If interested, contact Mrs. Carter or Mrs. Chicoine at **647-9875**

Praca Męska
POTRZEBNY LAKIERNIK I BLACHARZ SAMOCHODOWY
Musí Umieć
Nakładać "Bondo". 889-4953
9 A.M. to 5 P.M.

WELDER
Experienced in joining precision sheet metal assemblies in a variety of alloys. Tig welding, resistance welding, torch brazing, etc. Able to work from B/P's with minimal supervision. MUST SPEAK SOME ENGLISH. Call Mr. Russell at 869-8451.

AUTO BODY COMBO
With at least 6 years experience. Own tools. Applications taken. Must speak English.
893-2772

POTRZEBNI doświadczeni pracownicy do dachów (na gorąco i "shingles"). Od zaraz. 745-5459, 775-8764, po 9 P.M.

DOŚWIADCZONY KRAWIEC
Musí prowadzić auto. Na pełny lub część etatu. Highland Park—sklep.
Tel. **831-0909** BORIS

PRESSMAN
Due To Increased Business
We need experienced press operators for Mark Andy 16" and Webtron Narrow Web Presses. 1st and 2nd shift. Looking for minimum 4-5 years experience. Must speak English. Please come in and fill out application or call 543-8100 to arrange time for interview.

ART TAPE & LABEL
444 Interstate Rd.
Addison, Ill.

FARM HELP WANTED
Single male with carpentry and maintenance experience able to perform all facets of horse care. Job includes housing \$400 per mo. salary. Must be able to speak English. Please call Peter
1-(414)-248-1470
Lake Geneva, Wisconsin

DOŚWIADCZONY KRAWIEC
Do wykonywania poprawek krawieckich w sklepie z dobrej odzieży męskiej
GALLAGHER CHICAGO
Des Plaines, Ill.
Dzwonić do Abe **298-3333**

EXPERIENCED DIESEL MECHANIC
Must speak English, have transportation.
Calumet Park.
385-0404

ALUMINUM siding & trim subcontractors. Must have own truck & equipment. Knowledge of English. Steady work, good pay. 634-3859.

MODELARZ
Człowiek producent cociółków do barbecue poszukuje osoby wykwalifikowanej we wszystkich fazach modelarstwa blacharskiego. Wymagana zdolność do szybkiej pracy z grubszą lub ze szkiełką, jak również, przyzyjnej pracy przy prototypach.
Mówimy po polsku.
JOE MOOR
Webber Stephen Product Co.
200 East Daniels Rd.
Palatine, Ill 60067
934-5799

AUTO MECHANIC
Exper. on foreign & domestic. Must speak English. In Roselle. Jerry **894-9044**

BAKER/SPECIALTY BREAD
We are a rapidly expanding European hot bread shoppe looking for an experienced baker. We need a baker who is knowledgeable in traditional bread making techniques and more importantly a baker who is willing to learn our procedures. We offer an excellent starting salary + bonus as well as the opportunity to grow with our company. Must be able to communicate in English. Call Patti for an interview. **564-9191**

ZATRUDNIE doświadczonych stolarzy, murarzy do fugowania i do sidingu. 998-1687 — 749-7773 wieczorem.

POTRZEBA MĘCZYŹN
Kombinacja "bodymen" i malowanie różnego rodzaju samochodów. Na kilka godzin — part time. Zainteresowani dzwonić
Tel.: **966-0050**

6 LARGE ROOMS
3 bedrooms. Newly decorated. Clean apartment. Carpeted. Tenant heat. All Polish tenants. Call after 3:00
774-1414

Praca Męska
MACHINIST SECOND SHIFT
Opening for experienced machinist. Must have capability of making set-up operating and checking of close tolerance work. Also have opening for machinist for set-up and operate CNC lathe and mills.
AUSTIN CONTINENTAL INDUSTRY
3636 N. Talman
528-9200

POTRZEBNY mężczyzna do pracy przy "sidingu" z doświadczeniem. Tel.: 348-6820.

PRESS BRAKE OPERATOR
Experienced in forming and fabricating precision lt. gage sheet metal parts. Must understand drawings, layout work, set up and operate all forming equipment. MUST SPEAK SOME ENGLISH. Call Mr. Russell at **869-8451**

OWNER/OPERATORS
Needed for dump truck work in city and suburbs. Must have tractor and dump trailer. Also must have own insurance. Good steady work and steady pay all year round. Must speak English. Call Bob Sam for appt. SHIRLEY'S TRUCKING 780-8789 or 484-8101

TAILOR
Must have experience. Full time. Excellent benefits. Must speak some English. Call: **ERIC SALM, INC.**
463-1133
LINCOLN VILLAGE SHOPPING CENTER

MACHINIST ALL AROUND MACHINIST STEADY WORK 780-0946

Posiadłości Poza Chic.
FOR SALE BY OWNER
Perfect vacation location for person or several people wanting to build a vacation home and also own a paying working cattle ranch. 133 sections of Forest Permit. 760 acres deeded land. Located in southeastern New Mexico in the Guadalupe Mountains. Management available year long.
\$890,000 Cash
505/622-7832

Domy

DOM NA SPRZEDAŻ PRZEZ WŁAŚCICIELA
(okolica Laramie/Belmont)
Murowany 2 syp. kuchnia, łazienka, pokoj gościnny—2 wykończone sypialnie na górze możliwość in-law. Półny wykończony basenem, duża ogrodzona parcela. Wyższa \$80-ka. W kondycji do wprowadzenia się. Podczas dnia: 438-5050 lub po 8 p.m. 566-5443.

GOVERNMENT HOMES
from \$1.00 (U repair)
Delinquent tax property, repossessions. Call 805-687-6000, Ext. H-9725 for current repo list.

PRZEZ WŁAŚCICIELA
4617 N. Sayre
Luksusowy, 3 mieszkaniowy, murowany dom 2x6, 1x4. Garaż na 2½ samochodu.
867-6734

Do Wynajęcia

DLA dwóch osób, pokój do wynajęcia 2-je piętro, 5023 W. Belmont. Depozyt. Użyteczności włączone.

MIESZKANIE 2-pokojowe z kuchnią, łazienką, łącznie z ogrzewaniem. 4253 N. Milwaukee Ave. Tel. 967-0019.

PRZYJMĘ uczciwą kobietę bez najmów na wspólne mieszkanie. Cicero-Belmont. 685-3871, wieczorem.

BELMONT/Kostner. 4-ka do wynajęcia, bez mebli, małżeństwu lub panom. \$400. 276-1063.

5 ROOMS, space heat. \$150 plus security. 772-2133.

4 POKOJE, 2 sypialnie, nieogrzewane. \$300. Cragin. Tel.: 745-3492 w j. ang.

5500 N.-6000 W.
Nowy jednospialniowy garden apartment. Nowoczesna kuchnia i łazienka. Dywany. Blisko kolejki i autobusów. \$380, łącznie z ogrzewaniem i elektryką. Depozyt. 774-8783.

SKLEP — 3,000 STÓP KW.
Do wynajęcia od 1 listopada. Dobre warunki. Nie można urządzić restauracji, sklepu spożywczego.
MR. GALE.....236-5577
LUB D. BEGUN.....338-5650
Dzwonić w j. Angielskim

6 LARGE ROOMS
3 bedrooms. Newly decorated. Clean apartment. Carpeted. Tenant heat. All Polish tenants. Call after 3:00
774-1414

★ Biuro Do Wynajęcia
BIURO DO WYNAJĘCIA
3116 W. Belmont
Blisko Expressway. Dobre warunki dla kontraktora lub na biuro realnościowe.
Dzwonić 736-8196
Pytać o Henry.

★ Rozmaite

STAN BORYS OGLASZA BANKRUKTWO
Znany piosenkarz Stan Borys padł ofiarą bankructwa. Sprawa sądowa trwająca ponad rok czasu zakończyła się jednak pomyślnie. Bankructwo oraz likwidacja z paragrafu 11 U.S. Bankruptcy Court, objęły trzy firmy: Stan Borys Production, Image Records i Independent Record Company. Wysokość bankructwa określa się na sumę ponad 300 tysięcy dolarów. Obróncami Stana Borysa byli adwokaci Robert Benjamin i Richard Brzeczek.

ANTYKWARIAT
Kupujemy polskie książki (nowe i stare). Prowadzimy sprzedaż książek antykwaryjnych i innych. Posiadamy w chwili obecnej około 5,000 książek wydanych przed 1945 r. Tel.: 967-6924.

• KUPUJECIE W SKŁADACH • KTÓRE OGLASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Stanisław Ptaszek. Znalazca przesyony o kontakt telefoniczny. 685-1515.

★ AUTO

JEEP Cherokee Chief '76 r. 3-biegowy z napędem na 4 koła i specjalnymi kołami. \$1200 lub najlepsza oferta. Tel.: 631-1391.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI. Tel.: 384-2958.

★ Usługi

DENTYSTA
NISKIE CENY
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Splaty w ratach. Zdjęcie i przelagdy bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
282-4021

CZYSZCZENIE i naprawa pieców do ogrzewania oraz roboty hydrauliczne. 394-9471.

WYKONUJEMY wszelkie remonty wewnątrz, wykończymy baseny oraz czyszcimy baseny. 286-0864
NAPRAWIAM samochody u ciebie u siebie. 286-6682.

CZYSZCZENIE dywanów (carpet) najtaniej w Chicago. Tel.: 523-1354.

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY
15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Splaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów VCR, w naszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234
NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. Tanio 272-2935.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
RYNNY — BETON
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBK
Darmo Kosztorys—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
Do Biura 891-5959
Do Domu Wiecz. 775-6644

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEKEND EDITION IS WEDNESDAY, 3:30 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODE DO 3:30 PO POŁUDNIU 1 PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOL.
Wszelkie Drobne Kwalifikujące Sie Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Ostatnia Debata Thompson-Stevenson

Ostatnia debata kampanijna pomiędzy gubernatorem Jamesem Thompsonem, a jego przeciwnikiem politycznym Adlai Stevensonem III odbyła się w nastroju wzajemnego lekceważenia, a nawet pogardy.

Czwartkową debatę — która miała miejsce na kampusie Uniwersytetu Południowego Illinois w Carbondale — rozpoczął gub. Thompson, przypuszczeniem ataku na Stevenzona zarzutem, że jego roczna kampania polityczna sprowadza się tylko i wyłącznie do narzekania, a brak w niej jakichkolwiek propozycji zmian. „Nadszedł już wreszcie czas, żeby skończyć (z narzekaniami, przyp. red.) albo zamknąć się. Może wreszcie usłyszymy jakieś propozycje, zamiast skarg” — oznajmił ostro Thompson na samym wstępie.

Odpowiedź Stevenzona była w tym samym tonie. „Ty, Gubernatorze, jesteś tematem (kampanii politycznej, przyp. red.) i dziesięć lat twego panowania (na stanowisku gubernatora, przyp. red.) — dekady porażki i dekady arogancji.”

Następnie Stevenson przypominał kilka sytuacji, kiedy Thompson bał się w wakacjach w obliczu stanu pogotowia lub zagrożenia w Illinois. Między innymi zarzucił Thompsonowi, że zbyt późno zaczął przeprowadzać inspekcję zalanych terenów, podczas ostatniej klęski powodziorowej, ponieważ „jeździł sobie po Galenie w poszukiwaniu antyków.”

Thompson wyjaśnił, że zabrał tylko rodzinę na jednodniową wycieczkę, a na wcześniejszą inspekcję zalanych terenów nie pozwalała pogoda — wietrzna i deszczowa, jego helikopter nie mógł nigdzie lądować.

Gubernator potępił swego przeciwnika za to, że w debacie politycznej posługuje się argumentami mającymi swe źródło „w ludzkiej biedzie i niedoli,” co odnosiło do wykorzystywania przez Stevenzona ostatniej powodzi do krytyki Thompsona.

Debata stała się jeszcze bardziej zażartą w chwili gdy, Thompson wystąpił z sugestią, że Stevenson wygrał wybory w 1982 r., dzięki fałszerstwu. Sugestia Stevenzona nie była sformułowana wprost, ale

Thompson odparował prosto z mostu: „Senatorze, (Stevenson jest b. senatorem USA, przyp. red.), ja rzeczywiście wygrałem wybory w 1982 r., różnica — jak jest napisane w podręcznikach do historii — 5,074 głosów, ale federalna wielka ława przysięgłych oskarżyła ponad 80 osób popierających ciebie, za podrzucanie głosów... oraz ustaliła, że w Chicago skradziono ponad 100 tys. głosów dla ciebie. Gdybym był na twoim miejscu nie byłbym z tego wcale dumny i mam nadzieję, że tym razem im (zwoleńnikom Stevenzona, przyp. red.) powiesz żeby tego nie robili.”

Po tej wypowiedzi Gubernatora odezwały się gwizdy i krzyki ze strony zwolenników Stevenzona, siedzących na widowni, w uniwersyteckiej auli.

Po debacie zapytano republikkańskiego Gubernatora, ubiegającego się o 4 kadencję, czy rzeczywiście nie lubi Stevenzona tak bardzo, jak się to wydawało podczas dyskusji. Thompson odpowiedział: „Wydać mi się, aby moje 'lubienie' czy 'nie-lubienie' miało tutaj cokolwiek do rzeczy... Nie nienawidzę Mr. Stevenzona.”

Podobne pytanie zadano również Stevenzonowi, kandydującemu na gubernatora oficjalnie z ramienia Partii Solidarności Illinois, a nieoficjalnie z ramienia Partii Demokratycznej. Stevenson odpowiedział wymijająco: „Nienawidzę jego polityki, a on jest ni w pięć ni w dziesięć.”

Przez całą debatę gubernator Thompson powtarzał przy każdej okazji zarzut, że Stevenson nie proponuje nic konkretnego w zakresie poprawy sytuacji gospodarczej stanu, szkolnictwa, rolnictwa i więziennictwa.

Natomiast Stevenson przez cały czas utrzymywał, że przedstawił już swe propozycje na w/w tematy. Kandydat Partii Solidarności, podkreślił, iż najważniejszą dla niego sprawą jest odzyskanie zaufania mieszkańców stanu do urzędu i administracji gubernatora, tzn. jeśli wygra on wybory, a tym samym zdobędzie to najwyższe we władzach Illinois stanowisko.

Bullock Winnym Mniej Poważnych Zarzutów

Eugene Blackmon, czarny przedsiębiorca przed dwoma tygodniami składał zeznania przed sądem federalnym, a przed trzema dniami opisywał, jak reprezentant Larry Bullock doprowadził go do bankructwa przy pomocy aldermana Vrdolyaka przy użyciu kłamstwa, wyłudzenia pieniędzy i groźb użycia siły fizycznej.

Blackmon, właściciel firmy Blackmon Development Co., stwierdził, że Bullock przy użyciu „długiego ramienia aldermana Vrdolyaka” i przy pomocy groźb doprowadził jego firmę do bankructwa.

Przyczyną takiego postępowania, twierdził Blackmon, była chęć zagarnięcia przez Bullocka lepszych prac wykonywanych dla miasta przez jego firmę Magnum Enterprises.

Eugene Blackmon był kluczowym świadkiem strony oskarżenia w drugim procesie przeciwko Bullockowi. Z jego zeznań wynika, że Bullock był człowiekiem wykorzystującym stanowisko i powiązania polityczne dla osiągnięcia swych własnych korzyści i zagarniania pieniędzy należących do władz stanowych.

W piątek ława przysięgłych wydała wyrok uznający Bullocka innym części czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia. Po prawie 17 godzinach obrad Bullocka uznano winnym siedmiu przestępstw, między innymi fałszywego składania oświadczeń przed władzami federalnymi.

Sędziowie doszli jednocześnie do przekonania, że Bullock jest niewinny wymuszania pieniędzy, gdyż nie ma na to dostatecznych dowodów.

Jak podał zastępca sędziego federalnego Joseph Duffy oskarżonemu grozi kara do 60 lat więzienia i 40,000 dol. grzywny. Wyrok będzie ogłoszony w najbliższym czasie.



NASHVILLE, TENN. — Naomi Judd z córką Wynoną uznane zostały za najlepszą grupę wokalną roku w czasie dorocznej ceremonii organizowanej przez Country Music Assoc. (UPI)

Podwyżki Płac Dla Policji w Chicago Tymczasowe Porozumienie Między FOP a Władzami Miasta

Władze Chicago zawarły niespodziewane wstępne porozumienie ze związkami zawodowymi policjantów Fraternal Order of Police (FOP), zrzeszającymi 10 tys. chicagowskich policjantów.

Tymczasowe porozumienie — które musi zostać zatwierdzone przez Radę Miejską i ratyfikowane przez funkcjonariuszy — będzie kosztowało Chicago około \$39 mln w latach 1986-87. Podobno nie zawiera ono — jak doniosło dobrze poinformowane źródło informacji — większych ustępstw, którejsz ze stron, chociaż obydwie odniosły w negocjacjach kilka znaczących zwycięstw.

Na mocy proponowanego kontraktu policjanci otrzymaliby 5-procentową podwyżkę płac, działającą wstecznie tzn. obejmującą okres od 1 stycznia 1986 roku do chwili podpisania umowy z władzami Chicago. Natomiast w roku 1987 podwyżka uposażeń funkcjonariuszy wynosiłaby nieco mniej — 4% procenta. Choć proponowany kontrakt ma obejmować trzy lata, to jednak sprawę podwyżki na rok 1988 pozostawiono nierozstrzygniętą.

Stanie się ona przedmiotem negocjacji w nieokreślonej przyszłości. Warto dodać, że w/w podwyżki płac są dokładnie takie same, jak te przyznane w wyniku arbitrażu 5 tysiącom chicagowskich strażaków.

Policjant mundurowy z 10-letnim stażem zarabia obecnie \$30,594 na rok, podczas gdy detektyw — \$32,136. Przeciętny policjant chicagowski posiada 14-letnie doświadczenie, w związku z czym około 70% funkcjonariuszy zarabia po ponad \$30 tys. rocznie. Po

Policja Zwraca Się o Pomoc w Śledztwie

W niedzielę policja zaapelowała o pomoc do społeczeństwa w śledztwie w sprawie śmierci 23-letniej studentki medycyny z zachodniej dzielnicy miasta Lori Roscetti. Jej zwłoki znaleziono w sobotę na drodze dojeżdżającej do torów kolejowych. Obok stał jej własny samochód — ze śladami krwi na karoserii.

Oświadczenie komisji lekarskiej badającej zwłoki stwierdza, że „denatka została pobita na śmierć”. Policja dodaje, że nieznane są przyuczyny morderstwa, gdyż na ciele ofiary nie ma oznak gwałtu. Nie ma też żadnych śladów rabunku.

Śmierć Roscetti spowodowała marsz protestacyjny ponad 20 rozszczęszczonych mieszkańców okolicy Harrison domagających się od miejscowej policji większej ochrony własnego życia i mienia.

Współmieszkaneczka zamordowanej Christine Gorman stwierdziła, że „Lori zdawała sobie sprawę z niebezpieczeństwa w tej okolicy i zawsze była ostrożna. Nie wiem jak mogło się to stać”.

Policja prowadzi intensywne śledztwo i prosi wszelkie osoby mogące pomóc w znalezieniu sprawców o pomoc w tej skomplikowanej sprawie.

Wyrok Śmierci Będzie Wykonany

Sąd Najwyższy stanu Illinois podtrzymał decyzję wyroku śmierci wydaną na mieszkańca miejscowości Elgin Dino Titone.

Sędzia Joseph Goldenhersh w wydanym wyroku stwierdził, że „26-letni Titone jest winnym zamordowania Aldo Frattoni i Tullio Infelise i skazanie go na śmierć jest karą zasłużoną”.

Wyrok ma być wykonany 21 stycznia w zakładzie karnym w Joliet.

licja chicagowska znajduje się na czwartym miejscu w kraju pod względem wysokości wynagrodzenia.

Ponadto, w myśl proponowanego kontraktu, każdy funkcjonariusz dostanie \$400 dol. rocznie z tytułu zwrotu kosztów umundurowania, a tego — zresztą — nie potrafiła sobie wynegocjować straż pożarna. Niniejsza suma \$400 została przyznana policji dodatkowo do posiadanych już przez nią \$150 na osobę na cele umundurowania, tak więc w sumie, każdy funkcjonariusz dostanie po \$550 w skali rocznej.

W myśl obowiązującego prawa nowy kontrakt — który zawiera znacznie więcej punktów, musi zostać zatwierdzony przez Radę Miejską w ciągu 30 dni od przedłożenia.

Uniewinniono Policjanta

Sędzia federalnego Sądu Rejonowego, William Hart uniewinnił policjanta z Berwyn, Nicholas Salerno (l. 31) skazanego w 1984 r. za pogwałcenie praw cywilnych dwóch tamtejszych mieszkańców.

Hiszpania Nie Będzie Czeakać Na Chicago

Przedstawiciel hiszpańskich organizatorów Wystawy Światowej 1992, Emilio Cassinello oświadczył, że nie będzie on czekać dłużej na ostateczną decyzję Chicago w sprawie Wystawy, tylko przystąpią do pracy.

Jak już informowano, Hiszpania do spółki z Chicago miała organizować Wystawę Światową '92, tylko że Windy City przegrało uzyskanie dodatkowy rok (do przyszłej jesieni) na ostateczną decyzję w tej sprawie.

W środę, Cassinello spotkał się z Donaldem Petkusem, kierownikiem grupy prywatnych inwestorów i przedsiębiorców, usiłujących ożywić projekt Wystawy, „uśmiercony” przez Legislaturę stanową, która stwierdziła, że tego rodzaju impreza przyniosłaby miastu i stanowiłaby deficyty zamiast zysków.

Po rozmowie z Petkusem, Cassinello oświadczył dziennikarzom, że Hiszpania nie będzie już dłużej czekać na decyzję Chicago i przystępuje do realizacji projektu Wystawy.

Skonfiskowano 38 Funtów Kokainy

Prokurator federalny, Anton Valukas oświadczył w piątek, że aresztowano pięć osób pochodzenia kolumbijskiego pod zarzutem posiadania 38 funtów kokainy.

Skonfiskowana w piątek kokaina (największa ilość jaką kiedykolwiek skonfiskowano w Chicago) posiada wartość czarnorynkową \$9 mln.

Jak poinformował prok. Valukas największą ilość skonfiskowanej w piątek kokainy (25 funtów) znaleziono w fałszywym baku na benzynę, zamontowanym w samochodzie, zaparkowanym przed domem (5812 N. Campbell, Chicago), domiemanego herszta szajki handlarzy narkotykami — niejakiego Maria Soto Urego.

Piątkową, udaną akcję przeprowadzono dzięki współpracy federalnej agencji do zwalczania narkotyków pn. Drug Enforcement Agency (DEA) oraz policji chicagowskiej. Kokainę „wywąchał” wytresowany pies, który wabi się Rex.

Incydenty Powietrzne Pod Niebem Illinois

Ostatnio opublikowane raporty wykazują, że kontrolerzy ruchu powietrznego tylko w ciągu ostatniego miesiąca pozwolili na przynajmniej 50 bliskich spotkań samolotów w powietrzu nad północną częścią stanu Illinois.

Wszystkie te incydenty opublikowano w biuletynie z 8 października, a dotyczą wyłącznie Centrum Kontroli Lotów Znajdującym się w miejscowości Aurora kontrolującym niebo północnej strefy Illinois.

Najpoważniejszym wypadkiem było zbliżenie się dużego samolotu Britt Airways do niewielkiego, dwusilnikowego śmigłowca na odległość 1,3 mili w linii poziomej, a różnica wysokości obu samolotów wyniosła zaledwie 300 stóp. Incydent miał miejsce nad lotniskiem Galesburg, kiedy kontroler z wieży omyłkowo nakazał zadość śmigłowca lądowanie, podczas gdy samolot pasażerski właśnie startował.

W przeszłości kontrolerzy zobowiązani byli do składania raportu na temat każdego przypadku, kiedy dwa samoloty zbliżyły się do siebie na odległość mniejszą niż wymagają przepisy. Generalnie biorąc, samoloty muszą pozostawać od siebie w odległości nie mniejszej niż

Weekendowy "Urodzaj" Na Bookmacherów

Podczas już trzeciej w tym miesiącu akcji przeciw uprawianiu nielegalnego hazardu, policja z Villa Park aresztowała w niedzielę niejakiego Jamesa W. Bentela (l. 51, zam. Villa Park) pod zarzutem przyjęcia zakładów o wyniki meczy footballowych.

Jak poinformowali przedstawiciele policji, Bentele przyjął zakłady na sumę ok. \$60 tys., a oprócz tego podczas rewizji w jego domu odebrano telefony od osób pragnących dokonać następnego zakładów o wyniki meczy. Zakłady dokonane w obecności policji opiewały na sumę \$12 tys.

Również podczas ostatniego weekendu Policja Chicagowska aresztowała mężczyznę z Deerfield, który w przeciwnieństwie do większości bookmacherów nie czekał na telefony klientów ale sam do nich dzwonił, wezwany przy pomocy elektronicznego urządzenia zwanego „beeperem”.

W sobotę, aresztowano w Prospect Heights innego domniemanego bookmachera, Ronalda More, który usiłował zniszczyć dowód rzeczowy tzn. listę z zakładami na \$3 tys. połykając ją. Ta akcja również została przeprowadzona przez agentów Policji Chicagowskiej.

Warto wyjaśnić, że Policji Chicagowska ma prawo aresztować bookmachera poza granicami Chicago, jeśli posiada podejrzenia, że przyjmuje on telefonicznie zakłady własnie z Windy City.

Oblawa Policji Przyniosła Rezultaty

Rajd policji chicagowskiej po nocnych lokalach prowadzonych głównie przez właścicieli pochodzenia koreańskiego wykazał, że miasto Chicago należy do szerszego kręgu kryminalnego, w którym wykorzystywane są kobiety pochodzenia azjatyckiego.

Przeprowadzona w nocy ze środy na czwartek oblawa po nocnych klubach głównie w okolicy Albany Park doprowadziła do aresztowania 40 kelnerów i 9 barmanów lub właścicieli, których policja określiła jako „wspólników” za wszelką cenę próbujących zdobyć azjatyckich klientów.

Policja podaje jednakże, że „nie stwierdzono aktów seksualnych”. Kelnerki próbowały w różnorodny sposób zachęcić klientów do kupna napojów alkoholowych lub pożywnia, a później prezentowały wygórowane rachunki.

„Nasza akcja jest częścią szersze-

pięć mil, a różnica wysokości nie może być mniejsza niż 1,000 stóp. Dane te mogą być różne w zależności od rodzaju i położenia lotniska.

Niedawno opublikowano nowy system podziału incydentów na incydenty niebezpieczne, średnio i mało niebezpieczne. Jednakże według nowego podziału np. samoloty lecące obok siebie w odległości trzech mil i na tej samej wysokości mogą być uznane za niezagrażające sobie wzajemnie.

Biuletyn z 8 października nie zawiera dat 50 incydentów z ostatniego miesiąca, ani dokładnych danych. Stwierdza się w nim tylko, że 10 przypadków uznano jako „średnio niebezpieczne”, pozostałe natomiast zawierały w sobie „bardzo znikomy stopień niebezpieczeństwa. Zbliżenie śmigłowca do samolotu Britt Airways uznano za przypadek „średnio niebezpieczny”.

Agencja Lotnictwa Cywilnego (FAA) powstrzymała się od komentarza na temat opublikowanych raportów wychodząc najprawdopodobniej z założenia, że incydenty zawierały w sobie niewielki stopień ryzyka i wszelkie komentarze są niepotrzebne, gdyż kontrolerzy ruchu powietrznego są tutaj bez winy.

Badacze uważają jednakże, że praca kontrolerów ruchu powietrznego na niebie Chicago powinna być udoskonalona, gdyż 50 incydentów lotniczych w ciągu jednego miesiąca mówi samo za siebie.

Według najnowszych doniesień, przedstawiciele FAA katagorycznie zaprzeczają, iż zanotowano aż 50 incydentów. „Ilość bliskich spotkań samolotów nie przekroczyła liczby 10” — stwierdził szef FAA z Waszyngtonu, Jack Ryan. — „Dwa z tych incydentów wydarzyły się w ostatni piątek”.

Zdaniem rzecznika FAA Morta Edelsteina opublikowane raporty „były całkowicie fałszywe, gdyż dotyczyły całkowicie innych zagadnień, z których nie wynika liczba zaistniałych incydentów”.

Eksplzja Bomby Zniszczyła Budynek

W niedzielę rano, w domu przy 2364 S. Ashland Ave. mieszczącym firmę pn. My Friends Services wybuchła bomba zegarowa, powodując znaczne uszkodzenia budynku, w którym — na szczęście — nie było ludzi.

Jak oświadczył przedstawiciel oddziału specjalnego policji chicagowskiej, sierż. Edwin Olivieri w pobliżu bomby ustawiono kilka pojemników z bazyłą ale pompy automatyczne natychmiast ugasiły ogień.

Sierż. Olivieri powiedział, że jak na razie policja nie posiada żadnych podejrzanych w tej sprawie, ani też motywu przestępstwa.

Warto dodać, że firma MFS zajmuje się przygotowaniem menu na przyjęcia (tzw. catering service).

Ośrodki Dla Powodzian Będą Zamknięte

Dwa centra pomocy przyjmujące wnioski od powodzian o przyznanie pomocy federalnej zamknięte będą w poniedziałek.

Przedstawiciele Federal Emergency Management Agency podają, że w poniedziałek o godz. 7-jej wieczorem zamyka się ośrodki w Park Ridge i Grayslake.

Dwa inne ośrodki zamknięto już wcześniej. Nadal czynny będzie telefoniczny punkt informacji dla powodzian. W wszelkie rady dzwonić można na nr 1-800-572-5757.



PEKIN — Z ceremonii powitania królowej Elżbiety, która przybyła do Chin 13 października z oficjalną wizytą. (UPI)

LOTERIA		
Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.		
Daily Lottery 19 październik, 1986 8 2 5	Pick 4 19 październik, 1986 6 6 2 1	
LOTTO		
Sobota, 18 październik, 86 05 07 10 14 15 17		
Środa, 15 październik, 86 13 15 22 29 39 43		